Dziś 10 str. Cena 15 gr.

BIAŁOSTOCKI KURJER POLSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawska 18, tel. 235. — NACZELNY REDAKTOR przyjmuje od godz. 7 do 8 wieczorem.
ADMINISTRACJA czynna od godz. 9 rano do 2 popołu. od 5 do 7 wiecz.
Jednocześnie prenumeratę i ogłoszenia na „Białostocki Kurjer Polski" przyjmuje się w Drukarni Polskiej ul. Warszawska 61.

№ 82. BIAŁYSTOK, środa dn. 17 grudnia 1924 r. Rok I

SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA
po cenach KOSZTU
Tylko od dnia 17 do 24 grudnia r. b.
wszystkich artykułów znajdujących się na składzie
DOMU HANDLOWEGO
BRONISŁAW PERŁOWSKI
BIAŁYSTOK, Lipowa 6, I piętro telef. 78.

Manufaktura
Obuwia
Kalosze
Galanterja
Swetry
Kołdry
Portjery
Firanki
Dywany
Łóżka żelazne.
Meble stylowe, gięte Thoneta, Naczynia kuchenne, Szkło, Porcelana, wyroby Frageta.
Wszystkie towary pierwszorzędnej dobroci.

„Modern"
Ceny od 1 złotego.
DZIŚ
konkursowy film
na tle zagadnienia
CO jest moralniejsze? MIŁOŚĆ bez PIENIĘDZY czy PIENIĄDZ bez MIŁOŚCI
KOBIETA i PIENIĄDZ
8 aktów życia, miłości i cierpień.
Tragedja lekkomyślnego młodzieńca, który dla honoru, blasku życia, przepychu, zabaw i zdobycia tego — czego pragnie natura pełna temperamentu, — porzuca ukochaną, ubogą dziewczynę i poślubia damę z towarzystwa.
W rolach głównych: W rolach głównych:
CHLUBA WIEDEŃSKICH EKRANÓW
GERTRUDA WELKER
OLGA ENGL
ALFONS FRYLAND
KAISER TIETZ
Wspaniała wystawa — szczy kabaretowe — najnowsze tańce.
Genjalna reżyserja — Konkursowa gra.
— Ostatnie słowo techniki. —

Z Puszczy Kurpiowskiej.

Sprawa utworzenia odrębnego powiatu Kurpiowskiego.

Od pewnego czasu, a mianowicie od ostatnich wypadków marcowych w powiecie kolneńskim, wywołanych nieroztropną polityką podatkową, żywo debatuje się nad utworzeniem osobnego powiatu Kurpiowskiego z siedzibą w Myszyńcu ewentualnie w Nowogrodzie.

Sprawa powyższa nigdy nie była dotąd poruszaną przez mieszkańców Puszczy, dziś jednak Puszcza się rozgadała, rozpolitykowała, zmieniła zupełnie charakter pierwotny. Pozowanie na wielkorządców Aten, chociażby na Demetrjuszów z Falery, trzeba przyznać, ma wiele w sobie dobrych stron i zalet, ale to program nie na dzisiaj i dlatego krótkowzroczność wykazała, że stawianie pomników humanitarnych w chwili sanacji skarbu, było dziełem zbyt ryzykownem, dziełem wymagającem sporo pieniędzy i czasu. Czasem dobra bywa zaciętość, skoro ujmuje się sprawy ogólnie, z istotną znajomością psychologa. Skończyło się inaczej, gdyż Demetrjusze, synowie Antygon, zburzyli powzięte plany i zamiary, zaś twórcy odeszli z niczem. Właśnie dzisiaj nam bardziej, niż kiedykolwiek, potrzebni są właściwi ludzie na właściwych stanowiskach, ludzie dla których sprawa ogólna nie jest źródłem osobistych eksperymentów. Ile niekiedy Państwo na doktrynie traci, o tem się głośno nie mówi. Skończyły się dobre czasy i na Kurpiach. Biorąc pod uwagę stanowisko naszej administracji z punktu widzenia teraźniejszości i przyszłości, trzeba otwarcie powiedzieć, że jesteśmy na fałszywej drodze.

System wyczekiwania, nadsłuchiwania, niepewne stawianie nóg, brak egzekutywy względem podatnika, robi wrażenie, jak gdyby tych kilka gmin decydowały o losach całego powiatu, inaczej mówiąc, Kurp czyni zależne pewne resorty administracji od siebie. Jeżeli ostatnio uznano przepisy skarbowe względem warsztatu kurpiowskiego za chybione, to jednak jest wiele dróg do usunięcia błędów i przeoczeń, obniżających siłę płatniczą.

Nowo-obmyślany plan przystosowany do środków istotnych podatnika musi być wprowadzony w życie czemprędzej, mając nawet na względzie stosowanie pewnych ulg, lub szukanie nowych źródeł dochodu. I tu znów się sprawdza dość przykry, ale prawdziwy aksjomat, że zwykliśmy dużo mówić, a mało robić.

Puszcza prawie odzwyczaiła się od płacenia podatków, a o ile płaci, to tak niedbale, że urzędnicy gminni nie otrzymują od kilku miesięcy swoich poborów, nie mówiąc już o kwotach preliminowanych na rzecz Dozorów Szkolnych. Dla ilustracji przytoczę zupełnie autentyczny obrazek: nowo-wybrana Rada w gminie Turośl na posiedzeniach budżetowych stara się wszelkie pozycje, słusznie czy niesłusznie, zmniejszyć do liczb karykaturalnych, zaś protokułu z tych uchwał z zasady nie podpisuje, nie chcąc ściągnąć na siebie odium wyborców. W takich warunkach mówi się głośno przez stale się kręcących posłów po puszczy o utworzeniu osobnego powiatu. Trzebaby ich najpierw pouczyć o obowiązkach względem Państwa, o konieczności płacenia podatków, o poszanowaniu prawa.

(Dokończenie nastąpi).

BACZEWSKIEGO
nalewki na owocach:
Doreniówka
Jarząbiak (wytrawny)
Jarząbinka
Morelówka
Orzechówka
Pomarańczowa (niesł.)
Tarniówka
Wiśniówka (niesłodzona).

„ŚWIATOWID"
Marszałkowska 111.
Pocz. o godz. 4-ej.
Dla dzieci i młodzieży czy wstępu.

PAT & PATACHON
Nad program: Najkomiczniejsza farsa-groteska p. t. „Filmujcie sami"
Wspaniały program humoru i śmiechu w najlepszej i najnowszej kresce p. t. „TANCERECZKA"
Nikt nigdy nigdzie nie uśmiał się tak, jak uśmieje się na tym rekordowym programie.

„STYLOWY"
Marszałkowska 119.
Początek o godzinie 6-ej.
Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

KRÓLOWA MODY MAE MURRAY
„FRANCUSKA LALKA"
W PRZEPIĘKNEJ 7-io AKTOWEJ KOMEDJI p. t.
Obraz wł. D. H. „USTEFILM".

„FILHARMONJA"
Jasna 5.
Początek o godz. 6-ej

Dziś premjera! „Strącone bożyszcze"
Dramat współczesny w 8 aktach.
Z gwiazdami ekranów: Lianą Haid i Betty Blythe.
OBRAZ WŁ. D. H. „USTEFILM".

NOWY
Marszałkowska 125
Początek o godz. 6-ej.
Ostatni seans o 10-ej.

Mary Pickford w roli rozkosznego podlotka w 9-aktowym dramacie p. t. Dziewczynka z Ostendy
Dla dzieci i młodzieży dozwolone
Jeszcze żadna artystka świata nie odtworzyła tak genialnie roli podlotka, jak MARY PICKFORD, symbol wdzięku i piękności, ulubienica obu półkuli.

KINO
PAN
Nowy-Świat 40
Początek o g. 5-tej
ostatni seans o 10-ej w.

W CIENIU DRAPACZOW NIEBA
dramat filmowy w 8 aktach na tle życia New-Yorku.
New York w całej okazałości. Fifth avenue. Broadway. Dzielnica żydowska, kasyno, marzyciele, artyści i tenorzy. Przepych, bogactwo, z nędzą zbrodnie na każdej ulicy świata. Miasto złota i nędzy, które jest przystanią dla nieodmiennych, a polem gry dla bogaczy, gdzie ludzie powstają i walą się w proch, gdzie walka jest walką za wszechmogącym dolarem.

„ROCOCO"
Nowy Świat 63.
Pocz. o godz. 6 popoł.
Sala dobrze ogrzana.
Obraz własn. P. S. A. „Le film".

Ulegając uprzejmym prośbom naszych stałych bywalców oraz tej czcigodnej grupie ludzi, którzy kochają piękno
w związku z ar. tydzień
SWIAT KULIS I ZMYSŁÓW...
(CZARY)
z Mozżuchinem i Lisienko w 10-iu gł.
Od 4 do 7 w. wystawa miejsca zaz. 1 i 2 zł 50 gr

CYRK
Warszawski
St. Hroczkowski
ul. Ordynacka
Pocz. 8 w.
Dziś i codziennie
Wielki program GRUDNIOWY
Z UDZIAŁEM nowoangażowanych artystów

Słowa Cambronne'a.

Dyskusja prasowa, poprzedzająca parlamentarną w sprawie organizacji naczelnych władz wojskowych, nie budzi, jak dotąd, wcale podniosłych. Przeciwnie, wydaje się, z małemi wyjątkami, jakby jej przewodnim motywem w „muzykalnem" znaczeniu wyrazu pozostać miał cytat, od którego rozpoczęła się ofensywa przeciw rządowemu projektowi w tej sprawie: *Le mot de Cambronne*. Jeśli prawdą są słowa cytowane w „Katechizmie Nie-Rycerskim" pod adresem Mierosławskiego słowa, że „o owocach głoszonej nauki sądzić już można z samych kwiatów jej retoryki", to głoszona w owej ofensywie nauka na krucbych opiera się podstawach.

I to nietylko dlatego, że główny kwiat jej retoryki jest tak mało wonny! *Le mot de Cambronne!* To głośne słowo napoleońskiego generała ma właściwie jedną tylko zasługę: że nigdy nie zostało powiedziane, że dzielny żołnierz, któremu je przypisano, nigdy się niem nie splamił — jest ono złośliwą legendą.

Otóż dotychczasowa polemika dokoła projektu organizacji najwyższych władz wojskowych tem także nawiązuje do Cambronne'a, że operuje w pierwszym rzędzie legendami, świadomie lub nieświadomie złośliwem.

Jedną z nich, nieświadomie złośliwą, jest, że ostatnim ministrem spraw wojskowych, który w tej materji szukał porozumienia z przeznaczonym na naczelnego wodza podczas wojny marszałkiem Piłsudskim, który więc starał się szczerze o ułatwienie mu powrotu do Wojska, był gen. Sosnkowski. Jestto wprost odwrócenie prawdy. Jest bowiem rzeczą notoryczną, że gen. Sosnkowski przez cały czas ostatniego swego ministerstwa nie uczynił absolutnie nic w tym kierunku i że sprawa powrotu marszałka Piłsudskiego do armji polskiej stała się na prawdę aktualną dopiero i bezpośrednio po objęciu ministerstwa spraw wojskowych przez gen. Sikorskiego. Wówczas też, i w ścisłym z tem związku, rozpoczęły się prace nad modyfikacją dawnego projektu o najwyższych władzach wojskowych, przygotowanego przez gen. Sreptyckiego.

Można więc co do tej modyfikacji być różnego zdania, może p. marszałek Piłsudski uważać je za niedostateczne, by zdecydować się na powrót do wojska — ale nie wolno stawiać rzeczy na głowie i fałszować faktów. Jeśli gen. Sosnkowski obecnie prosto od Papieża jedzie do Sulejówka dla uzgodnienia poglądów w tej kwestji, to sprawę powrotu p. marszałka Piłsudskiego do armji podejmuje z całorocznem niemal spóźnieniem.

Armia, a przedewszystkiem korpus oficerski, który z najwyższem a tak natrudzonem napięciem śledzi przebieg tej dyskusji, ma prawo, by mu o niej, może, powiedziano całą prawdę i nic, jak tylko prawdę. Złą usługę oddają państwu i wojsku ci, którzy, prawdę odwracając z nowawiną, go i doniosłego problematu, jaki niesie powrót marszałka Piłsudskiego do armji, czynią instrument intrygi.

Co do samego sporu o ustawę, zetkniętego się oczywiście w kwestji zakresu działania generalnego inspektora armji, wypowiedziemy się na tem miejscu przed tygodniem, i dziś, jak wówczas, jesteśmy przekonani, że obecny projekt rządowy stanowi doskonałą podstawę do porozumienia — o ile rzecz prosta, usuniemy z dyskusji ów element intrygi, który w niej w tej chwili dominuje, to znaczy, że będą szczerze za tem marszałka Piłsudskiego by [illegible] personalnemi względami ustawy i życia wojskowego.

Utwierdza nas w tem przekonaniu fakt bardzo dodatni, że, jak się okazuje, wszyscy, zarówno przeciwnicy projektu, jak jego zwolennicy, oświadczają się bardzo stanowczo przeciw zelkcji konstytucyjnego absolutystycznego, i przeciwko w organizacji, władz wojskowych, a kładą na ciskiem moment odpowiedzialności tych władz. Istnieje tylko szczerzenie się raczej bolamuctwo, co do pojęcia tej odpowiedzialności, odpowiedzialność prawną, konstytucyjną i odpowiedzialność wojskową za sukces operacji wojennych wrzuca się do jednego worka. Wyznaczą stąd drogi wołają: [illegible] bo przecie żadna ustawa nie może określić odpowiedzialności za sukces, a każda liczyć się musi z odpowiedzialnością wobec osób prawodawczych.

Mamy nadzieję, że w toku dyskusji w komisji rejmowej bolamuctwa te odrazu będą usunięte i że rzecz postawiona na gruncie prawnym, wydobyta zostanie z odmętów pieniaczej kazuistyki, w które dotychczas się plawi. Z pomocą takiej kazuistyki można wynikować każdą ustawę i najlepszą sprowadzić *ad absurdum*. Gdy miejsce pieniactwa zajmie krytyka, obraz zmieni się momentanie.

[illegible] tego pozostanie [illegible] „słów Cambronne'a" zaszły takie prawa [illegible] wszyscy [illegible] organizacji władz wojskowych nastąpiłaby [illegible] przestać [illegible] dekretami nie cytując [illegible] cytują fałszywie. Okazałoby wówczas, że przedmiotem prawowitego [illegible] dekretu francuskiego z 13 września 1922 jest zebranie wiedzy [illegible] dotyczących [illegible] [illegible] samowanie dekretu tego [illegible] to pomysł. Jest [illegible] zabawa. A gdy się w ten sposób przez przeciwną dyskusję, czyli teren z chwastów prawnych i dyletantyzmu, okaże się niewątpliwie, że zakres działania inspektora generalnego w Polsce ma być bez porównania szerszy niż jest we Francji, gdzie przecie stanowisko to zajmuje — i z artykułów swych zupełnie jest zadowolony — najwyższy bodaj żołnierz naszych czasów, marszałek Petain! Gdyby zaś opozycja przeciw projektowi rządowemu nie chciała uznać, iż marszałkowi Piłsudskiemu odbana być ma władza znacznie większa, niż jego francuskiemu koledze, kontrprobą jest bardzo łatwa: przepisać poprostu w tym punkcie dekret francuski i zapytać opozycję, czy go przyjmuje? Jeśli odpowiedzią jej będzie i wówczas słowo Cambronne'a — to sytuacja stanie się jasna, przeraźliwie jasna. Nikt z pewnością w Polsce nie zamierza, jak twierdzono, uczynić manekina z przyszłego naczelnego wodza — ale są może tacy, którzy na miejscu robów odzianego konstytucyjnie ministra spraw wojskowych chcieliby mieć manekina. Wiedzą porozumienie co do ustawy samej byłoby trudne. Nad tego rodzaju [illegible] parlament musi przejść do porządku.

Em.

WIELKIE PRZEDSIĘBIORSTWO NAFTOWE
poszukuje samodzielnego i zdolnego
TARYFERA
obznajmionego dokładnie z działem CELNYM
[illegible] pierwszorzędnej siły, z dłuższą praktyką w przedsiębiorstwie [illegible]. Oferty z [illegible] odpisami świadectw i zawierającą [illegible] oraz wy[illegible] do płacy należy kierować pod sygnatą [illegible] do administracji „Kuryera Polskiego" [illegible]

Zarząd Towarzystwa Fabryk Portland-Cementu „Wysoka"
Sp. Akc.
[illegible] dotychczasowy inkasent
p. Franciszek Gumiński
przestał być współpracownikiem Towarzystwa i wydane temuż pełnomocnictwa wygasły.

IVA
H. LACHS i SYN
Mydło „Iva"
Puder „Iva"
Perfumy „Iva"
Wodę kolońską „Iva"
52/7—
powinien każdy kupić na próbę
IVA
Szlagier sezonu!
Żądać wszędzie.

KOENIGSMARK
dramat bólu.

Pisemne upomnienie Litwy

przez Radę Ambasadorów.

[illegible] w swoim czasie, że Rada Am[illegible] notą z dn. 2 czerwca zawiadomi[illegible] Litwę o wejściu w życie konwen[illegible] W tejże nocie Rada wezwa[illegible] porozumienia się w spra[illegible] postanowienia [illegible] Rząd polski od[illegible] na to notą z dn. 1 lipca. Zaś rząd [illegible] odpowiedział [illegible] w której pomija [illegible] zakwestyonowanie a problematu [illegible]

Po [illegible] Wieczornym w Ken[illegible] litewskiego nadesłała to [illegible] Rada ambasado[illegible] odrzuca [illegible] rządu litewskiego [illegible]

Ograniczenie imigracji do Anglji.

[illegible]

Konferencja w sprawie walki z opium.

GENEWA 15.12 (PAT). Prace drugiej konferencji w sprawie opium skoncentrowały się w ubiegłym tygodniu głównie w podkomisjach, które szczegółowo badały propozycje, zmierzające do ograniczenia konsumcji narkotyków, jedynie do potrzeb leczniczych i naukowych.

Podkomisja A złożona z przedstawicieli krajów wyrabiających narkotyki i krajów konsumujących, badała sprawę utworzenia centralnego komitetu kontroli, uprawnionego oraz kwestję informacyj, jakie mają być udzielane temu komitetowi.

Podkomisje B i C badały punkty widzenia krajów produkujących kwestję ograniczenia produkcji opium i liści kokainowych, nie powzięły jednak ostatecznych decyzyj.

Podkomisja D złożona z delegatów krajów konsumujących, przyjęła w zasadzie wszystkie zaproponowane przez komisje doradczą zarządzeń, normujących handel opium.

Podkomisja E, powołana dla zbadania poprawek, zaproponowanych do konwencji haskiej w odniesieniu do przepisów, mówiących o imporcie, eksporcie i przewozie narkotyków, przyjęła w zasadzie zalecone przez komisję doradczą poprawki, mające uczynić bardziej skuteczną kontrolę nad handlem narkotykami.

Podkomisja F składająca się z rzeczoznawców-lekarzy, aptekarzy i statystyków, postanowiła zalecić ściślejszą kontrolę nad konsumcją heroiny, wypowiedziała się jednak przeciwko zniesieniu tego środka leczniczego. Podkomisja wyraziła pogląd, że cyfry 450 miligramów opium i 7 miligramów kokainy rocznie na głowę mieszkańców w krajach o rozwiniętej pomocy lekarskiej, powinny być uważane za maksymalne.

Prace izby gmin.

Odpowiedź na mowę tronową.

LONDYN 15.12 (PAT). Począwszy od dnia dzisiejszego prace Izby gmin poświęcone będą obradom nad odpowiedzią na mowę tronową. Dużo wagi przywiązuje się tu do poprawek, z którymi w sprawie Rosji i Egiptu [illegible] z ramienia Labour Party deputowany Trevelyan. Jeżeli opozycja wystąpi z wnioskiem poddania poprawek tych pod głosowanie, to należy się spodziewać, że Izba zdecyduje o sprawach tych jeszcze dziś wieczorem. Na taką decyzję Izby ma wpływ [illegible] postanowienie o poddaniu pod głosowanie w czasie najrzęsistszych rozpraw [illegible] wieczorem. Wystąpi Whitelev a [illegible]

Dług Anglji w St. Zjednoczonych.

LONDYN 15.12 (PAT). „Daily Mail" po[illegible] do faktu uiszczenia przez rząd [illegible] otrzymej sumy w wysokości [illegible] 50.000 dolarów tytułem raty pół[illegible] na rachunek [illegible] procentu od długu wojennego Anglji względem Stanów Zjednoczonych. Pismo to dodaje, że obok [illegible] Anglji [illegible] w sumie [illegible] 2 miljardy funtów ster[illegible] ingów. Kwestja tych długów nie jest jeszcze uregulowaną, a jedyne państwo — dodaje „Daily Mail" — które przeprowadziło konsolidację swych zobowiązań względem Anglji — to Rzeczpospolita Polska. „Daily Mail" kończy informację, że w tygodniu ubiegłym rząd angielski podpisał odpowiednią umowę z rządem polskim.

Kronika zagraniczna.

KOMUNIŚCI W BELGJI.

„Nation Belge" pisze, że [illegible] od komunistów, wydalonych z Francji, a ukrywających się obecnie w Belgji, znajduje się też niejaki Białohorodow. Jest to emisyjnym rządu sowietów, który przebywał w Francji w specjalnej misji kierowania całą propagandą i akcją komunistyczną we Francji.

CHOROBA P. TROCKIEGO.

[illegible] Według informacyj korespondenta [illegible] sprawy zdrowia [illegible] Trockiego [illegible] się na polu [illegible] nad [illegible] m. Norwegji. Danji, potrafi odbudować [illegible] nazwę Chrystjanja. Po 300 latach Norwegja postanowiła przywrócić swej stolicy dawną nazwę, które, tradycja w rzeczywistości nigdy nie zanikła. Nazwę tę zachowały do dziś stare dzienniki stolicy; otrzymała się ona również przez długie lata po roku 1624 zagranicą, w mapach [illegible] z końca 18 stulecia częściej spotyka się nazwę Oslo, niż Chrystjanja, ponadto po dziś dzień mówi się tylko o biskupstwie w Oslo i o [illegible] apelacyjnym w Oslo.

PRZYWRÓCENIE DAWNEJ NAZWY STOLICY NORWEGJI.

[illegible] telegraficzne [illegible] że stolica [illegible] znana od roku 1624 pod nazwą Chrystjanja, zwać się będzie [illegible] roku 1925 Oslo, która to nazwa [illegible] od 1047 do 1624. Miasto Oslo założone [illegible] prawie 900 lat temu. W roku 1929 [illegible] wielki pożar. Król Chrystjan IV, który panował wówczas nad północnem [illegible] m. Norwegji, Danji, potrafił odbudować [illegible] nazwę Chrystjanja. Po 300 latach Norwegja postanowiła przywrócić swej stolicy dawną nazwę, które, tradycja w rzeczywistości nigdy nie zanikła. Nazwę tę zachowały do dziś stare dzienniki stolicy; otrzymała się ona również przez długie lata po roku 1624 zagranicą, w mapach [illegible] z końca 18 stulecia częściej spotyka się nazwę Oslo, niż Chrystjanja, ponadto po dziś dzień mówi się tylko o biskupstwie w Oslo i o [illegible] apelacyjnym w Oslo.

Kronika telegraficzna.

ZMIANA W POSELSTWIE POLSKIEM W WIEDNIU.

WIEDEŃ 15.12 (PAT). Poseł Lisecki [illegible] w stanie, udaje się do Pa[illegible] [illegible] Kowalski [illegible] będzie prowadził rząd i legację [illegible] Romer.

CHAMBERLAIN MILCZY.

LONDYN 15.12 (PAT). Chamberlain powrócił do Londynu [illegible] informacji o wynikach swej podróży. [illegible] w parlamencie. Minister [illegible] że jest bardzo rad [illegible] swej podróży do Paryża i Rzymu.

EXPOSE P. CHAMBERLAINA.

LONDYN 15.12 (PAT). Dzisiaj po [illegible] Austen Chamberlain [illegible] w izbie [illegible]

DYMISJA GABINETU NIEMIECKIEGO.

BERLIN 15.12 (PAT). [illegible] Marx [illegible] nowego rządu koalicyjnego [illegible] Stresemann, który przyjął prezydjum [illegible] spraw bieżących.

BERLIN 15.12 (PAT). „Sozialdemokratische Parlamentskorrespondenz" przepowiada, że [illegible] na prawicowego napotka na [illegible] trudności i że w rezultacie obecnego [illegible] prędzej lub później obecny gabinet Marxa powróci do władzy z małym tylko [illegible] w swym składzie.

FLAGA SOWIETÓW NA AMBASADZIE.

PARYŻ 15.12 (PAT). Nad gmachem ambasady rosyjskiej wywieszono obecnie czerwoną flagę Sowietów. Przy tej okazji Krasin wygłosił przemówienie, poczem obecni [illegible] Międzynarodówkę.

PARYŻ 15.12 (PAT). Szereg dzienników wyraża opinję, że manifestacja komunistyczna przed ambasadą rosyjską z okazji wywieszenia [illegible] była nader niestosowna. „L'Oeuvre" określa zachowanie się Krasina jako bardzo nierycerskie i mogące odbić się niekorzystnie na przyszłych rokowaniach francusko-rosyjskich.

POGŁOSKI O ROZRUCHACH PRZY WYJEŹDZIE TROCKIEGO.

WIEDEŃ 15.12 (PAT). „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Moskwy, że w związku z odjazdem Trockiego na Krym w różnych punktach Moskwy oraz w jej okolicach przyszło do krwawych starć. Dokładniejszych wiadomości o tych starciach niema wobec surowego cenzury sowieckiej.

WALKA Z KOMUNIZMEM W S. H. S.

BELGRAD 15.12 (PAT). Opierając się na istniejących ustawach rząd postanowił rozwiązać w całem królestwie partję komunistyczną, grupującą się obecnie pod nazwą niezależnej partji robotniczej. Stosownie do rozkazów ministra spraw wewnętrznych policja przeprowadziła rewizję w biurze partji robotniczej.

NASTĘPCA GOMPERSA.

PARYŻ 15.12 (PAT). Z Nowego Yorku donoszą, że James Duncan wiceprezes amerykańskich związków zawodowych, wybrany został prezesem na miejsce zmarłego Gompersa.

SEJMIK POZNAŃSKI.

POZNAŃ 15.12 (PAT). Dziś rozpoczęły się obrady sejmiku wojewódzkiego. Otworzył dokonał p. wojewoda Bniński, oddając przewodnictwo w gęce najstarszego wiekiem posła Adolfa Ponińskiego z Kościelca. W obradach uczestniczy ogółem 77 posłów. Marszałkiem sejmiku dużą większością głosów obrany p. Adolfa Ponińskiego. Po rozdzielnie prac komisyj obrady odroczono do następnego plenarnego zebrania, które odbędzie się we wtorek o godzinie 3-ej po południu.

CZTERY WYROKI ŚMIERCI W ALBANJI.

BELGRAD 15.12. (PAT.). Według uzupełniających wiadomości, jakie nadeszły z Albanji, trybunał w Tranie wydał onegdaj zaocznie cztery wyroki śmierci, a mianowicie przeciwko byłemu premjerem albańskim, Ahmetowi Bej Zogu, Eljasowi Vriony i Cefketowi Verlazy, oraz przeciwko b. ministrowi Mofiltowi Libnow. B. minister Aranitas został skazany na 10 lat więzienia. Majątek wszystkich skazanych został skonfiskowany na rzecz państwa.

P. Strassburger w Rzymie.

RZYM 15.12 (PAT). Dziś w południe O. Ojciec Św. przyjął na audjencji generalnego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku Strassburgera, któremu towarzyszyli członkowie delegacji polskiej Hilmar Zalewski i Lalicki. Papież udzielił błogosławieństwa Polsce, Prezydentowi Wojciechowskiemu oraz generalnemu komisarzowi Strassburgerowi. Dziś wieczorem generalny komisarz wyjeżdża do Warszawy.

RZYM, 15.12. (PAT.). Ponieważ przemówienie wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku MacDonnella przed Radą Ligi zawierało pewne niejasności i iluzje, nie będące z objektywnością i charakterem jego stanowiska, przeto generalny komisarz Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku Strassburger zażądał wyjaśnień, od których uzależnia dalsze swoje stanowisko w tej sprawie.

Nowe trudności w Marokku.

LONDYN 15.12 (PAT). Dzienniki donoszą z Tangeru, że przeciwko Hiszpanji zbuntowały się szczepy tubylcze w okolicach Alkazaru. Powstańcy zajęli Alkazar, zagrażając w ten sposób Tetuanowi. Ambasada hiszpańska potwierdza wiadomość o buncie i oświadcza, że Hiszpanja narażona jest na stratę ostatniej placówki w Marokku. Ambasada potwierdza także, że Francja przesłała do Madrytu notę, w której oświadcza, iż uważa dokonaną ewakuację za sprzeciwiającą się traktatom. Według wiadomości z ambasady Chamberlain i Herriot naradzali nad sytuacją, wynikłą wskutek ewakuacji i zawarli układ tymczasowy, dotyczący najbliższej przyszłości.

Rokowania polsko-czeskosłowackie.

Wczoraj, o godz. 4.30 przyjechała do Warszawy delegacja czeskosłowacka dla rokowań handlowych pod przewodnictwem ministra pełnomocnego p. Dworaczka. Wieczorem rozpoczęły się rokowania. Delegacji polskiej przewodniczy dyrektor dep. w ministerstwie handlu i przemysłu, p. Tennenbaum, który powrócił z Paryża po podpisaniu umowy handlowej polsko-francuskiej.

W dniu 14 b. m. przyjechali do Pragi Czeskiej przedstawiciele ministerstwa kolei jako delegaci do komisji urzędniczej, która opracuje w szczegółach zasadniczą taryfę towarową i osobową między Czechami a Polską. Konferencja odbywać się będzie na podstawie porozumienia, osiągniętego przez delegatów obu krajów na niedawno odbytej konferencji w Warszawie. Z ramienia ministerstwa kolei wyjechali: starszy referent Piasecki, referent Soczynski i referent Dobrzacek.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

PRZYJĘCIA U PREMJERA.

Prezes ministrów Grabski przyjął wczoraj b. rektora politechniki warszawskiej i prezesa ministrów p. Antoniego Ponikowskiego, który w charakterze przewodniczącego komitetu budowy pomnika Chopina w Warszawie informował premjera o stanie prac i zamiarach tego komitetu.

PRAWODAWSTWO KRESOWE.

Wczoraj rozpoczął urzędowanie p. Romanow przewodniczący komisji utworzonej przy parlamencie dnia 4 dla skodyfikowania i uzgodnienia praw i przepisów, obowiązujących w województwach wschodnich. W skład tej komisji wejdzie jeszcze 2 członków. Jako kandydatów na to stanowisko wymieniają p. Eugenjusza Starzewskiego i p. Feliksa Dutkowicza b. podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych.

NOWY POSEŁ RUMUŃSKI W PARYŻU.

Posłem rumuńskim w Paryżu mianowany został Diamandi, były poseł rumuński w Petersburgu. Diamandi uchodzi za doskonałego znawcę spraw rosyjskich, a nominacja jego pozostaje w związku z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między Francją a Sowietami. Diamandi w charakterze delegata rumuńskiego na konferencji lozańskiej nawiązał styczność z Cziczerinem. (AW.).

TABELI STANOWISK NIE BĘDZIE.

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono następujące rozporządzenie rady ministrów:

„Na mocy art. art. 11 i 17 ustawy z dn. 17 lutego 1922 roku o państwowej służbie cywilnej, zarządza się co następuje: § 1. Wykaz stanowisk dla poszczególnych władz i urzędów na rok 1925 nie będzie ogłoszony. § 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Refleksje.

KILKA WSPOMNIEŃ.

Dwa lata temu. Dni okropne, których zapomnieć nie można.

Dnia 11 grudnia 1922 roku ś. p. Gabrjel Narutowicz jechał z Belwederu na Zgromadzenie Narodowe, by złożyć przysięgę. Otoczenie prosiło go, żeby dla większego bezpieczeństwa zgodził się jechać nie Alejami Ujazdowskiemi, ale przez Myśliwiecką i Górną wprost do sejmu. Odmówił. Wyjął przytem rewolwer z kieszeni, położył [illegible] i rzekł: „Niech zabijają. Sam bronić się nie będę, bo to nie wypada Prezydentowi Rzeczypospolitej, którego winno [illegible] państwo. Aby instynkt samozachowawczy nie zapanował w ostatniej chwili nad moją wolą, zostawiam tę broń, którą zwykle [illegible] przy sobie".

Tegoż dnia 11 grudnia 1922 roku napisano w „Gazecie Warszawskiej":

„O godz. 12-ej zjawił się od strony Belwederu szwadron ułanów. Manifestanci zgromadzeni około [illegible] zastawili ulicę ławkami i zgromadzili się na środku ulicy. Wówczas szwadron policji dokonał szarży na tłum, który się rozstąpił. Za policją wyjechał galopem powóz, wiozący Prezydenta Narutowicza, za którym pośpieszał znowu oddział policji konnej. Wśród tłumu rozlegają się okrzyki, sypią się grudki śniegu, z których kilka trafiło Prezydenta Rzeczypospolitej w twarz. Manifestacja miała przebieg nagół spokojny".

Proszę zważyć te słowa: „miała przebieg nagół spokojny" [illegible]

Wieczorem mówił ś. p. Gabrjel Narutowicz do swej siostrzenicy, p. Kodź[illegible]ówny, który zwróciła uwagę na guz na czole: „To kamieniem ktoś trafił. Jeden chciał mnie w głowę kijem uderzyć. Na końcu była umocowana żelazna gałka. Myślałem, czy [illegible] mnie tak spokojnie zabije. [illegible] Patrzyłem mu w oczy — spuścił wzrok i laskę". Potem Narutowicz dodał: „Przeciw mnie osobiście nie mieć nie mogą. Nie zrobiłem im nic złego".

W ciągu pięciu dni od 11 do 15 grudnia, ś. p. Gabrjel Narutowicz otrzymywał szereg listów z pogróżkami śmierci. W jednym przysłano proszek z dopiskiem: „Niech służy na zdrowie". Była to strychnina. Wszystkie odczytywał spokojnie, raz tylko wzruszył się, gdy przeczytał list, w którym grożono, że jeśli nie zrzeknie się prezydentury, zamordują mu syna.

Do 16 grudnia 1922 roku odradzano mu wyjazdu do Zachęty, lub [illegible] koniecznie proszono by zgodził się na silniejszą straż. Odpowiedział: „Nie mogę jeździć ze strażą jak generał-gubernator rosyjski, ale jak Prezydent Rzeczypospolitej, albo niech mnie zabiją".

[illegible] 16-go grudnia w sali Zachęty podszedł do Gabrjela Narutowicza poseł angielski p. Max Muller [illegible] [illegible] roby nie mogł być obecny podczas zaprzysiężenia Prezydenta, korzysta więc teraz z pierwszej sposobności [illegible] składa mu gratulacje. „Było to kongeniale [illegible] rzekł z uśmiechem Narutowicz. Po tych słowach został zamordowany.

Dwa tygodnie później na procesie [illegible] zeznawał Niewiadomski. Mówił prokurator Rudnicki:

„Nad [illegible] zbrodnią, na wyciąg etym skąds dyszał [illegible] Prezydent Rzeczypospolitej. Nie było przy nim [illegible] nikogo z jego bliskich. Nie miał tego spokoju śmierci, jaki bywa [illegible] dziełem najmniejszego nawet obywatela państwa. Marw ej[illegible] głowę obce podtrzymywały ręce. I nie było nic bardziej żałosnego nad bardziej wzruszającego, jak widok przestał wielki państwa, państwa odrodzonego tak niedawno, dźwigającego się w górę tak niezłychanie szybko, konającego w obcem otoczeniu, w tak strasznych poprostu warunkach".

W dniu dzisiejszym, w katedrze św. Jana odbędzie się uroczyste nabożeństwo za duszę ś. p. pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej. **Wids.**

Dobudowanie gmachu sejmowego.

Nowa sala posiedzeń. — Dom poselski. — Czytelnia, bibljoteka i bufet. — Sala dla Senatu. — Inne przeznaczenie dotychczasowych pomieszczeń. — Koszty budowy.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej rozpatrywany będzie m. inn. budżet sejmu i senatu na rok 1925. Referent tego budżetu, poseł Hipolit Śliwiński (Zw. Chł.), przedstawi własny projekt dobudowania do obecnego gmachu sejmowego nowej sali na posiedzenia plenarne i domu poselskiego, służącego na mieszkania dla zamiejscowych posłów. Projekt ten przedstawił p. Śliwiński jeszcze w 1919 roku. Obecnie [illegible] jednak i przystosował do nowych, ujawnionych przez kilkoletnie doświadczenie wymagań.

Wobec tego, że obecna sala obrad sejmu i senatu jest [illegible] dzo niewygodna [illegible] styczna najpilniejszą potrzebą jest budowa nowej sali dla plenarnych posiedzeń sejmu, a jednocześnie dla Zgromadzenia Narodowego. Ma być ona wzniesiona naprzeciwko sali obecnej z drugiej strony [illegible] we wnętrznego west hulu, w miejscu, gdzie znajduje się dziś taras, prowadzący do ogrodu.

Projektowana sala, obliczona na 557 miejsc, ma być zbudowana amfiteatralnie z górnem płaskiem, plafonowem oświetleniem, z lożami pierwszego i drugiego piętra i dwoma przyległymi gabinetami — dla rady ministrów i prezydjum sejmu. Płaska ściana, przy której znajdować się będzie podjum i trybuna, przylegać ma do obecnego gmachu. Wokół sali, biec będzie kurytarz połokrągły czterometrowej szerokości, z którego prowadzą liczne wejścia na salę. Z obu stron kurytarz ten łączyć się będzie z obecnemi kuluarami [illegible] seach [illegible] znajduje się [illegible] szafka i [illegible] W połowie [illegible] kurytarz zetknie się z nowym rozm[illegible] chem [illegible] rozmiarów [illegible] przeznaczony na czytelnię gabinetu do pracy i [illegible] twiania korespondencji.

Gmach ten będzie połączony [illegible] czterometrowym [illegible] wanym na kształt [illegible] od południa. Rozpocznie [illegible] jednej strony [illegible] Wiejską tworząc fasadę frontową, z drugiej zaś sięgnie w głąb ogrodu sejmowego. W tem oddalonem skrzydle [illegible] restauracja [illegible] nowa Środkowa [illegible] dla [illegible] antów, na [illegible] mieszkalne. Przewiduje się [illegible] 28%, w [illegible] połowa będzie z przedpokojem i łazienką.

Z pośród obecnej sali posiedzeń zrobi się sala senatu, druga połowa przeznaczona będzie [illegible] 4 [illegible] [illegible] kurytarzem wewnętrznym [illegible] [illegible] Ten wskutek każdej sali amfiteatralnej, [illegible] [illegible] klatka schodowa wybudowana w środku.

Z innych adaptacji wymienić należy [illegible] [illegible] na bufet [illegible] dzisiejszej [illegible] bibljoteki [illegible] na lokale klubowe [illegible] komisyjne [illegible] [illegible] poczekalni [illegible] [illegible] zainstalowane [illegible] w domu poselskim, przeznaczenie [illegible] suteren tego domu na kuchnie, drukarnię, łaźnię i pomieszczenia dla służby. Cały gmach posiadać będzie centralne ogrzewanie [illegible] [illegible] na [illegible]

Na całe dobudowanie [illegible] [illegible] 1919 [illegible] sejm [illegible] [illegible] [illegible] Porządek nakładałby wstawić [illegible] na rok 1925 [illegible] na to [illegible] [illegible] P. K. O. [illegible]

[illegible] mógłby [illegible] gminy pod [illegible] 1925 r.

[illegible] z referentem budżetowego komisji sejmowej [illegible] czy ona go zaaprobuje [illegible] tej sytuacji [illegible] wielkiego planu budowy nowego gmachu monumentalnego na [illegible] obecnego [illegible] Ujazdowskiego.

Plotki o awansach wojskowych.

Jeden z wieczornych pism stołecznych zamieściło wczoraj artykulik p. t. „Niepokojące pogłoski o awansach wojskowych", osnuty na plotce [illegible] [illegible] wzbudzić niepokój w armji i społeczeństwie. Jako nowy objaw [illegible] insynuacyj prasowych, wymierzonych [illegible] w ministrowi spraw wojskowych.

Autor tego [illegible] dowodzi, że [illegible] nie ostemplowano dotychczas nazwisk awansowanych oficerów, przytacza przytem zgoła fałszywe informacje, jakoby awanse miały ulegać poprawkom „na kolanie" i pod wpływem protekcji.

Tymczasem sprawa awansów przeszła zwykłą drogę w normalnym terminie. W środę ubiegłą były istotnie gotowe propozycje awansów w brulionie, po sprawdzeniu czystopisu w piątek ubiegłego tygodnia przesłano akty p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, bawiącemu w Spale. Dopiero dzisiaj należy spodziewać się powrotu tych papierów, w środę zaś nominacje ukażą się w „Dzienniku Personalnym" ministerstwa.

Wszystkie one będą nosiły datę 1 grudnia r. b. i od tego czasu liczone będą nowe normy poborów awansowanych. W ten sposób zjawiły się kłamstwa, [illegible] spodziewa autor alarmującego artykuliku, nietylko „niepokojącym i niepożądanym pogłoskom", ale i tendencyjnie kłamliwym artykulikom, szerzącym zamęt [illegible] pod osłoną troski o „autorytet [illegible] poczucia sprawiedliwości".

Powrót ministra Thugutta z Wilna.

WILNO 15.12 (PAT). W poniedziałek 13 b. m. p. minister Thugutt przyjął szereg delegacyj oraz wydział wojewódzki przedsta[illegible] [illegible] warszawskiej, szczegółowo informując ich o zamierzeniach rządu w kierunku ulepszenia aparatu administracyjnego i służby bezpieczeństwa. Ponadto p. minister wskazał na konieczność przeprowadzenia pewnych zmian w dziedzinie podatkowej, a w szczególności w zakresie podatków komunalnych. W godzinach popołudniowych p. minister odbył konferencje w sprawach bezpieczeństwa z przedstawicielami [illegible] sądownictwa, a o godz. 23.42 [illegible] wyjechał do Warszawy, żegnany na dworcu przez przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa.

Polska konfederacja pracowników umysłowych.

D. 20 z m. w [illegible] Koła prawników w [illegible] [illegible] Tow. [illegible] społe[illegible] [illegible] Stowarzyszenia [illegible] [illegible] [illegible] Kasy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Zw. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] przedstawiciele [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 19 [illegible] warszawskich [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Stanisław Kobiński reprezentował 19 tow. polskich, związek artystów [illegible] [illegible] [illegible] oraz [illegible] [illegible] 41 organizacyj krakowskich [illegible] [illegible]

Ze stowarzyszeń na terenie b. Kongresówki przybyły: Zrzeszenie profesorów i docentów szkół akademickich, senat [illegible] wolnej wszechnicy polskiej, Związek inspektorów szkolnych Rzp. Polskiej, Tow. nauczycieli szkół wyższych i średnich, Związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych, Związek urzędników kolejowych Rzp. Polskiej, Związek adwokatów polskich, Koło prawników polskich, Związek inteligencji [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] inżynierów [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] obserwator w [illegible] [illegible] [illegible] Związek [illegible] [illegible] [illegible] wyższych [illegible]

Zjazd zagaił przewodniczący komisji organizacyjnej dr. K. Dłuski [illegible] [illegible] P. K. P. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] konferencji [illegible]

Do prezydjum [illegible] przewodniczącego prezesa Zrzeszenia profesorów [illegible] na zastępców [illegible] Stanisław [illegible] Lwowa, i na sekretarzy prof. [illegible] [illegible] [illegible] Zarębskiego.

Sprawozdanie z działalności komisji organizacyjnej złożył [illegible] H. Rygier. Po [illegible] zatwierdzenia sprawozdania przyjęto statut P. K. P. U. i uchwalono przystąpienie [illegible] konfederacji do Confederation Internationale des Travailleurs Intellectuels [illegible] [illegible] przedstawicieli na III międzynarodowy kongres pracowników umysłowych, w styczniu 1925 r. w Paryżu. Następnie wybrano tymczasową radę zarządzającą w następującym składzie: dr. K. Dłuski (prezes), prof. dr. G. Przychocki, inż. St. Rybicki (wiceprezesi), prof. H. Rygier (sekretarz generalny) oraz prof. Al. Patkowski, Fr. Zarębski, K. Puchowicz, J. Kłobukowski, dr. R. Błędowski, red. T. Czaki, dr. J. Herman, J. Hertz, dr. W. Knappe, prof. St. Kwiatkowski, dr. T. Makowski, prez. T. Mazurkiewicz, dr. Wł. Majkowski, prof. dr. Z. Nagórski, wizytator Z. Piotrowski, adw. E. Popoff, K. Puchowicz, adw. Z. Sokołowski, dr. L. Wernic.

Podziękowanie węgierskie.

Za pośrednictwem PAT-a poselstwo węgierskie w Warszawie [illegible] komunikuje: Z okazji [illegible] [illegible] Rosja la Węgry [illegible] [illegible] zały uprzedzają a [illegible] [illegible] skuteczną pomoc, za co [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] władzom ułatwiają [illegible] [illegible] [illegible] Indju, które tyle [illegible] niewoli, a przedewszystkiem [illegible] p. Rogozińskiemu, delegatowi [illegible] spraw wewnętrznych [illegible] komisarzowi [illegible] niestrudzonym w załatwianiu uciążliwych spraw transportu.

Dzisiejsze posiedzenie sejmu.

Porządek dzienny dzisiejszego (170) posiedzenia sejmu zapowiada: 1. Ustne sprawozdanie o projekcie ustawy o prowizorjum budżetowem na czas od 1 stycznia do 31 marca 1925 r. 2. Ustne sprawozdanie o projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji zawartej pomiędzy Rzecząpospolita Polską a republiką austrjacką. 3. Sprawozdanie o projekcie ustawy w przedmiocie zawieszenia [illegible] przedawnienia w razie zawładnięcia nieruchomościami [illegible] b. banków Wileńskiego i Szlacheckiego. 4. Ustne sprawozdanie o projekcie ustawy w sprawie [illegible] przepisów tymczasowych o urzędzie [illegible] w b. Królestwie Polskiem. 5. Sprawozdanie o projekcie ustawy w przedmiocie wznowienia zaginionych lub zniszczonych ksiąg hipotecznych. 6. Sprawozdanie w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej przed trybunałem stanu b. ministra przemysłu i handlu p. Władysława Kucharskiego. 7. Sprawozdanie w sprawie zmiany art. 23 i 3 ustawy o ustaleniu i wynagrodzeniu nauczycieli publicznych szkół powszechnych. 8. Trzecie czytanie nowel do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. 9. Trzecie czytanie projektu ustawy o kosztach leczenia ubogich żydów. 10. Sprawozdanie w przedmiocie ustawy o Radzie opieki społecznej. 11. Sprawozdanie o projekcie ustawy o potrąceniach z uposażenia osób wojskowych.

W drugą rocznicę śmierci Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej

Otrzymaliśmy następującą odezwę:

„Dwa lata temu w dniu 16 grudnia padł z rąk mordercy pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej, ś. p. Gabrjel Narutowicz.

Padł, bo nie zawahał się spełnić względem narodu i państwa obowiązku, który na Jego barki włożyła wola Zgromadzenia narodowego.

Pamięć Prezydenta Narutowicza żyje i zawsze żyć będzie w społeczeństwie naszem. Ale pamięć ta powinna przybierać się w kształt widomy, wyrażony w nieśmiertelnej mogił dziele, przekazującem przyszłym pokoleniom wspomnienie Jego pięknej i świetlanej postaci.

Komitet uczczenia pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej w porozumieniu z Centralą akademickich Bratnich pomocy postanowił utrwalić pamięć Narutowicza wzniesieniem Domu techników Jego imienia.

Do ofiar na ten cel wzywamy wszystkich, co rozumieją ogrom krzywdy, jaka tragiczny zgon Jego stał się dla całego narodu".

(—) Komitet uczczenia pamięci pierwszego Prezydenta Rzplitej ś. p. G. Narutowicza.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE.

Dziś dn. 16 grudnia r. b. o godz. 10-ej rano odbędzie się w kościele [illegible] katedralnym św. Jana nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Gabrjela Narutowicza Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej.

AKADEMJA W KRAKOWIE.

Dn. 14 b. m. odbyła się w teatrze im. Słowackiego w Krakowie uroczysta akademja ku czci Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabrjela Narutowicza. Na akademji przemawiali: przybyły z Warszawy wicemarszałek sejmu Moraczewski, poseł Jaworowski (P. P. S.), poseł dr. Piotrkiewicz (Wyzwolenie), poseł Cieplak (Zw. Chłopski). Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna, w czasie której szereg produkcyj wykonali artyści teatru miejskiego.

Korzystajcie z poczty i komunikacji lotniczej P. L. L. Aero-Lloyd

Senator Osiński o robotnikach polskich we Francji.

Senator Osiński po dokonaniu wizytacji kilkunastu ośrodków przemysłowych, górniczych i rolniczych, zatrudniających robotników polskich, odjechał do Warszawy. Przed opuszczeniem Paryża p. senator Osiński udzielił korespondentowi P. A. T. wywiadu, w którym przedewszystkiem zaznaczył, że z objazdu ośrodków przemysłowych i górniczych odniósł wrażenie naogół dodatnie. Robotnicy polscy są tam dobrze zorganizowani i, zachowując nienaruszone głębokie poczucie solidarności narodowej, ujawniają gorące pragnienie powrotu do kraju, — jak kolwiek są naogół zadowoleni z warunków pracy. Bądź co bądź uskarżają się oni na brak szkolnictwa polskiego; a na niektórych kopalniach skarżą się też na brak komisyj parytetycznych dla określania wskaźnika wzrostu drożyzny oraz na niewłaściwe spożytkowanie ich kwalifikacyj zawodowych. Natomiast sytuacja polskich robotników rolnych pozostawia bardzo wiele do życzenia. Zwłaszcza liczne są skargi na niewłaściwą redakcję kontraktów. Pozatem skarżą się nasi robotnicy na bardzo złe pomieszczenia, zwłaszcza w północnych departamentach Francji, na obciążenie kobiet zbyt wyczerpującemi robotami i na brak szkół. Co się tyczy należenia robotników polskich do francuskiej organizacji C. G. T. (konfederacji generalnej pracy), czy też tworzenia samodzielnego związku robotniczego polskiego, — to opinje robotników polskich są podzielone, jednakowoż senator Osiński bądź co bądź ma takie wrażenie, że gdyby tylko związek robotników polskich był dobrze zorganizowany, to większość robotników polskich wolałaby raczej do niego należeć aniżeli do C. G. T. Co się tyczy propagandy komunistycznej, to sen. Osiński sądzi, że wśród robotników polskich jest bardzo niewielka liczba komunistów; raczej przeciwnie, spotyka się wśród nich narzekających jedynie na niedostateczną opiekę nad nimi ze strony władz polskich które też oskarżają oni o utrudnianie im powrotu do kraju; nie są to w żadnym razie komuniści świadomi. Wreszcie sen. Osiński oświadczył, że opinja, przypisywana mu w wywiadzie ogłoszonym w „Echo de Paris" jest całkowicie fałszywa i przekręcona.

Odszkodowania za rekwizycje okupacyjne.

Główny urząd likwidacyjny podaje do wiadomości, z notatki, jakie się ukazały w prasie polskiej o wypłaceniu przez rząd niemiecki przedstawicielowi rządu polskiego w Paryżu sum, na pokrycie kwotów rekwizycyjnych z czasów okupacji, nie są zgodne z prawdą. Rząd polski nie otrzymał bowiem [illegible] tych polskich do rządu niemieckiego z tytułu dokonanych przez Niemców w czasie wojny rekwizycyj. Pogłoski te prawdopodobnie powstały z tego, iż ostatnio rząd niemiecki, w wyniku zapadłych wyroków trybunału polsko-niemieckiego wypłacił obywatelom polskim przysądzone z tytułu tych wyroków sumy.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

PRACOWNICY PAŃSTWOWI U PREMJERA GRABSKIEGO.

Dn. 13 b. m. delegacja komisji porozumiewawczej Związków pracowników państwowych w osobach pp.: H. Raabego, St. Grylowskiego i W. Bazjaka złożyła p. premjerowi memorjał w sprawie rozciągnięcia udzielonych remuneracyj poza kategorję najwyższe pracowników państwowych na cały ogół, oraz dalszego utrzymania dodatku stołecznego i kresowego. Delegacja otrzymała odpowiedź, że podział remuneracji należy stosować równomiernie do wszystkich pracowników, rozdział zaś według kompetencji danego resortu, wobec tego delegacja w najbliższych dniach złoży p. premjerowi odpowiednie materjały odnośnie do kontynuującego się podziału. W sprawie dodatku stołecznego zapewniono, że zostanie on utrzymany w dalszym ciągu, zaś sprawa dodatku kresowego jest w rozważaniu.

NOWY DAR MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

D. 14 b. marca Piłsudski wpłacił sumę 1053 zł 44 gr stanowiącą miesięczne jego pobory z tytułu posiadanej rangi, na rzecz kat. wyższej im. Stefana Batorego w Wilnie.

WALKA Z PORNOGRAFJĄ.

W czasie zarządzenia konfiskaty wydawnictw pornograficznych zostało stwierdzone, że sprzedawcy często ukrywają podlegające konfiskacie wydawnictwa, aby następnie sprzedać je po kilkakrotnie wyższej cenie. W celu uniemożliwienia tego rodzaju paska władze postanowiły zastosować względem winnych środki represyjne, polegające na odebraniu koncesji i pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej.

ULGI KOLEJOWE DLA MŁODZIEŻY.

Ministerstwo kolei przyznało młodzieży szkolnej, udającej się na święta 50-cio procentową zniżki taryfy kolejowej. Zarządy szkół upoważnione zostały do wydawania młodzieży odpowiednich zaświadczeń na podstawie których kasy kolejowe będą sprzedawać bilety ulgowe.

RUCH SŁUŻBOWY.

Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił dr. inż. **Adama Różańskiego** ze stanowiska dyrektora departamentu w ministerstwie robót publicznych i równocześnie zamianował zwyczajnym profesorem inżynierji rolniczej w uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

* * *

Został mianowany: urzędnik 6-go stopnia służby w urzędzie wojewódzkim w Warszawie **Ricci Adam** — starostą na powiat nieszawski.

Został przeniesiony starosta w Białymstoku **Kmita Zygmunt** — do urzędu wojewódzkiego w Białymstoku w charakterze urzędnika 6-go stopnia służby.

Został zwolniony urzędnik 6-go stopnia służby w komisarjacie rządu na m. st. Warszawę **Totwen Stanisław**, — na podstawie art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

KRONIKA SĄDOWA

WYROK ŚMIERCI W ŁODZI.

Wyrokiem z dn. 21 grudnia b. r. sąd doraźny w Łodzi skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie miejscowego kańca gminy Szedek, pow. sieradzkiego, Bolesława Rybę, lat 19, kawalera. Razem z Rybą skazano jego wspólnika Aleksandra Janicę, lat 19, na bezterminowe ciężkie więzienie. Obaj skazani dnia 15 listopada b. r. o godzinie 3-ej w nocy uzbrojeni w noże, zamaskowani wtargnęli przy użyciu podstępu do mieszkania Franciszki Kubrynowej we wsi Nowo-Wrzeszczewice w powiecie sieradzkim podczas nieobecności jej męża w celu rabunku. Ryba uderzył Kubrynową kilkakrotnie kołem w głowę i powalił, a nadto w okrutny sposób znęcał się nad nią, mimo że była w 6-tym miesiącu ciąży. W szczególności Ryba gmatoże Kobrynową kolanami, dławił cynicznie z jej powodu ciężkiego stanu, chwycił ją za nogę i wrzucił do studni, myśląc, że już nie żyje. Za nim wrzucił do studni jej dwie córki, jedną 3-letnią, a drugą 11-letnią. Skutkiem tego napadu Kubrynowa odniosła ciężkie uszkodzenia ciała, a jedna z jej córek lekkie. Nie mogąc znaleźć pieniędzy napastnicy zabrali różne przedmioty osobistego użytku, [illegible] wartości 111 złotych. Obrońca wniósł prośbę o ułaskawienie skazanego Bolesława Rybę. Prezydent Rzeczypospolitej prośbę odrzucił, wobec czego w dniu następnym wyrok wykonano.

ZŁAGODZENIE WYROKU W WĄDOWICACH.

Sąd doraźny w Wadowicach 12-go grudnia r. b. skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie Ludwika Tlałkę, lat 26, za to, że będąc w zmowie z niejakim Stanisławem Sopickim, z bronią w ręku brał udział w napadach rabunkowych w Wiskowicach na małżonków Bałamuckich i na stacji kolejowej Biała Lipnik na kasjera Antoniego Szweda. Główny sprawca tych przestępstw Sopicki, który zrobił użytek z broni palnej i uszkodził ciężko małżonków Bałamuckich i kasjera Szweda zbiegł. Skazany Tlałka wniósł prośbę o ułaskawienie. Ze względu na to, że Tlałka poprzednio karany nie był i że wychowanie jego było zaniedbane, gdyż a 3-im roku życia utracił oboje rodziców, że będąc słabej woli uległ namowom i wpływom głównego sprawcy czynu, Sopickiego, wreszcie, że okazał wielką skruchę i sam nie zrobił użytku z posiadanej przy sobie broni, p. Prezydent Rzeczypospolitej darował w drodze łaski Ludwikowi Tlałce życie i karę śmierci zamienił na 15 lat ciężkiego więzienia obostrzonego ciemnicą w każdą rocznicę zbrodni oraz postem raz na tydzień.

HAROLD LLOYD
żyje.

Pomoc dla bezrobotnej inteligencji.

Dn. 12 b. m. odbyła się konferencja w ministerstwie pracy, na której p. Szubartowicz dyr. departamentu opieki społecznej zreferował przedstawicielom scentralizowanych organizacyj zawodowych plan przeprowadzenia doraźnej pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Państwowy urząd pośrednictwa pracy wykazuje w całem państwie na dzień 1 listopada 18.750 bezrobotnych tej kategorji. Suma uchwalona przez sejm w wysokości 1.000.000 zł. jest stosunkowo niewielką, ze względu na tak dużą rzeszę pracowników potrzebujących pomocy. Pomoc doraźna może być zorganizowana tylko w 15 ośrodkach, gdzie bezrobocie przybrało większe rozmiary. Ponieważ w dniu wczorajszym wniosek uchwalony przez sejm został przyjęty w senacie przez komisję ochrony pracy, a zarząd funduszu bezrobocia podjął się przeprowadzenia tej akcji, zapomogi zostaną wypłacone prawdopodobnie jeszcze przed świętami. Odpowiednie dyrektywy wyda p. dyr. departamentu opieki społecznej poszczególnym agendom funduszu bezrobocia w dniach najbliższych.

Pracownicy państwowi w ciężkiej sytuacji

Komisja porozumiewawcza Zw. Zaw. Pracowników Państw. postanowiła zwrócić się ponownie w dniu dzisiejszym do p. premjera Grabskiego w sprawie krytycznej sytuacji wśród pracowników państwowych. W szczególności, w ostatnich dniach głębokie rozdrażnienie wywołało pominięcie przy wypłacaniu t. zw. remuneracji w różnych ministerstwa ch pracowników niższych i średnich kategoryj, a wypłacanie ich jedynie pracownikom od 6-ej kategorji w zwyż, również uprzywilejowanie jedynie niektórych ministerstw.

Gwiazdka dla dziatwy Warszawy.

Otrzymaliśmy następujący komunikat:

Matka obywatelka nie zapali choinki własnemu dziecku, dopóki nie przyczyni się swą pracą, lub darem do zorganizowania choinek dla najuboższej dziatwy Warszawy.

Komitet gwiazdki pod przewodnictwem posłanki Pransowej, urządza choinki w kilku dziesięciu punktach Warszawy dla dziatwy, której los odmówił tej najmilszej rozkoszy każdego dziecka — drzewka pod dachem rodzicielskim. W pierwszej linji uwzględnione będą dzieci inteligencji pracującej i robotników pozostających bez pracy na skutek panującego bezrobocia.

Zabawy dla dzieci organizują fachowe nauczycielki pod kierownictwem p. Władysławy Weichert szymanowskiej.

Do kwest, zbiórek w naturze, zdobienia choinek, organizowania zabaw, należy zgłaszać pod adresem: Aleja 3-go Maja, Nr. 16 m. 3 do posłanki Pranssowej od 10 do 2 po poł. codziennie.

Pierwsza kwesta odbędzie się w dniu 17-go b. m. w środę. Komitet prosi o zgłaszanie kwestarek pod tym samym adresem dziś w ciągu całego dnia.

Kwestarki zgłaszajcie się licznie, niech wszystkie punkty będą dobrze obsadzone.

MIECZYSŁAW GURANOWSKI.

SKARBIEC SERC.

Kupił ją w Aleksandrji na targu niewolników w Rhakotis.

Nie miała zresztą nabywców: była chuda, spoglądała ponuro na starych kupców, znających siły rąk roboczych. W porównaniu z innemi dziewczętami egipskiemi, rosłemi jak wieża Faros — wyglądała mizernie, zasługując bardziej na litość, niżeli podziw.

Herionowi się podobała. — „Będzie dobra do roboty — myślał. — chuda, więc nie odżałża za dużo nie zje i za wiele nie będzie sypać".

Sumru — tak się zwała niewolnica — poszła za młodym Grekiem obojętnie, jak zwierzę, które idzie pod jarzmo.

Herion nie odzywał się, zatopiony w zwykłych obliczeniach kupieckich, a tymczasem upał doskwierał. ludzie i zwierzęta upadali od żaru promieni słonecznych. Sumru umierała z pragnienia, i chociaż jej pan miał z sobą bukłak pełen wody, nie śmiała go o nią prosić. Za świątynią Serapisa spoczęli na chwilę pod drzewami akacjowemi, i tu dopiero Herion, spojrzawszy mimowolnie na niewolnicę, rzekł:

— Napij się wody, dziewczyno.

Odpowiedziała mu po grecku, i młody kupiec uradował się, że zna ten język. Nie dał wszakże tego po sobie poznać, pokrył maską obojętności twarz i za chwilę ruszyli dalej. Szli milcząc w kierunku wielkiej tamy, kto a dzieli za zatokę Aleksandrji na dwie części. Przy samym porcie Sumru zatrzymała się, podziwiając różnobarwny tłum marynarzy, żołnierzy, kurtyzan, — lecz zniecierpliwiony kupiec uderzył ją trzcią po ramieniu. Dziewczyna zwróciła na niego pytające spojrzenie, przeraziła się smutne Herion opuścił wzrok i poraz pierwszy się uśmiechnął.

— Co ci się tu podoba? — zapytał.

— Życie — odpowiedziała.

W starych księgach egipskich Dhuti powiedziano, że oczy kobiety, oczy smutne, przynoszą nieszczęście: Herion, który oznaczał się zręcznością, wsiadając do łodzi, skaleczył się głęboko. Ale odbił od brzegu, odbił z wściekłością — i za chwilę barka ich pomknęła w kierunku latarni morskiej Faros.

Niebo było błękitne, jakby z hazaltu, za barką płynęły mewy, znaczne drogę światłości. Wiatr nie szumiał, fala nie drgnęła, rzekłbyś: wszystko zamarło w chwili oczekiwania.

— Panie, krew ci spływa, — rzekła dziewczyna.

Na Anfitryte, istotnie — odpowiedział Herion i pragnął ją zatamować.

Lecz rana krwawiła obficie, przyczem promienie słońca prażyły ją sprawiając ból nieznośny. Sumru, nie myśląc wiele, rozdarła rąbek swej opończy, która i tak zaledwie zakrywała jej bronzowe ciało i obłożyła nim ciało Greka. Przy opatrunku ukłęła na dnie barki i włosami musnęła usta Heriosa. Poczuł dziwnie upajający zapach jej splotów, wpadający w odcień lazulitu, przyczem zauważył, iż pierś jej ma kształt dojrzałego owocu, z którego lada chwila sok wytryśnie, a cała postać pochylona u jego stóp wzbudza dziwny niepokój. Wszelako odpędził od siebie jurne myśli, i odsuwając Sumru, rzekł opryskliwie:

— Basta, łódź pochylisz, i wpadniemy do morza.

Dziewczyna roześmiała się.

— Lubię kąpiel w dzień upalny, a pływam jak ryba.

— To dobrze, bo mieszkam nad Nilem.

— Zajmujesz się przewoźnictwem?

— Jestem kupcem. — odpowiedział dumnie, — bogatym kupcem. Moje karawany wożą srebrzyste tkaniny egipskie i galerami płyną do wysp greckich.

— Więc nie będę cierpiała głodu u ciebie! — zawołała radośnie, zarzem ośmielona przyzwalającem spojrzeniem kupca, mówiła:

— Bowiem podczas ostatniej mojej służby u dozorcy bibljoteki na Acra Lochios zapadły mi boki, jak u antylopy. Ten pies Ptolomeuszów karmił mnie zgniłą kukurydzą i odpadkami daktylów, a w nocy przychodził mnie szczypać, jak skrzab...

— Pieszczota pana, rzekł poważnie Herios. — winna być dla niewolnicy tem, czem błogosławiony wylew dla doliny Nilu.

— Masz słuszność, panie — roześmiała się, — kiedy nie jego pieszczota; obrzydliwy był, lepki i zimny jak ślimak, — zaklęła w gwarze ulicznie z Rhakotis.

— Tobie zaś trza innych uścisków? — zapytał stłumionym głosem, podniecony żarem i ciszą morską. Nie pozwalając jej wszelako odpowiedzieć, ciągnął dalej suchym tonem chlebodawcy:

— Roboty będziesz u mnie miała w bród. Rano przed wschodem słońca izby uprzątniesz i sadem się zajmiesz, który jest okiem w mej głowie. A bacz, żebyś o kozach nie zapomniała... O wszystkiem myśl składnie, boś jedna w moim domu...

— Hm... a jakżeś to, panie, żył bez kobiety dotychczas?

— Kobieta zawsze potrzebną mi była do pracy... Służyła u mnie Seirene, Greczynka, lecz zmarła ze starości.

— Będę ci psem wiernym, — rzekła z pewnością Sumru.

RADA MIEJSKA.

Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej, odbytem dla załatwienia spraw bieżących, przyjęto cały szereg wniosków magistratu, z których ważniejsze dotyczyły przerachowania czynszów ubezpieczeniowych nieruchomości m. st. Warszawy w stosunku 2 zł. za rubla i reorganizacji wydziału finansowo-podatkowego.

WNIOSKI NAGŁE.

Następnie przystąpiono do rozpatrywania zgłoszonych wniosków nagłych. R. Jaworowskiego o wstawienie do budżetu na rok 1924 pozycji 13.500 na podwyżkę pensji orkiestry operowej za ostatni kwartał r. b. Wniosek został przyjęty nie wywołując dłuższej dyskusji.

Dyskusję wywołał wniosek r. Bylewskiego o przyznanie 1.000 zł. na nagrody od rady miejskiej dla prac wystawionych przy ul. Siennej 16, przez artystów-malarzy t. zw. „secesjonistów". W odpowiedzi na tę motywację zabrał głos r. Austen, przechodząc do wyjaśnienia tła na jakiem powstał zatarg w Zachęcie, przyczem fakt zdejmowania ze ścian obrazów zakwalifikował jako przestępstwo kryminalne.

Po odpowiedzi r. Bylewskiego wniosek o przyznanie nagród przyjęto.

Wniosek r. Bylewskiego w sprawie budowy domów dla urzędników samorządowych w związku z rekwizycją lokali na potrzeby wojska bez głosowania odesłano za zgodą wnioskodawcy do komisji, ponieważ magistrat opracowuje odpowiedni projekt.

Ostatni z nagłych wniosków (P. P. S.) dotyczył sprawy zrównania uposażeń urzędników samorządowych z państwowymi.

Rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, które ma się wkrótce ukazać jest dla licznych rzesz pracowników miejskich krzywdzące.

W dniu dzisiejszym mają udać się do p. prezesa rady ministrów W. Grabskiego przedstawiciele władz miejskich w osobach pp. I. Balińskiego i W. Jabłońskiego, aby przedstawić stanowisko rady miejskiej w tej sprawie.

POGRZEB ARTYSTY MALARZA ANTONIEGO PIOTROWSKIEGO.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Antoniego Piotrowskiego odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, dziś 16 b. m. o godz. 10 i pół rano, poczem kondukt żałobny wyruszy przez Plac Teatralny, ulicę Wierzbową Plac Saski i Plac Małachowskiego, gdzie zatrzyma się przed gmachem Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, poczem kondukt skieruje się ulicą Królewską na cmentarz Powązkowski.

KRONIKA STOŁECZNA.

STAN POGODY.

(Według danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego).

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 0,9 stopni, najniższa — 7,8 stopni. W Zakopanem było dość pogodnie, temperatura rano — 6 stopni, najniższa — 9 stopni.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie duże, rano mglisto, na zachodzie i w środku kraju wzrost temperatury, aż do odwilży, na wschodzie jeszcze lekki mróz, słabe wiatry południowo-zachodnie.

DZIENNIK HEBRAJSKI W WARSZAWIE.

Od nowego roku wychodzić ma w Warszawie dziennik hebrajski p. t. „Hajjom" (Dziś). Przed kilku laty wychodziła w tym języku „Haceffrah", która z braku czytelników upadła. Nowe pismo będzie jedynem hebrajskiem pismem codziennem na świecie, naturalnie poza Palestyną.

ZASIŁEK ŚWIĄTECZNY DLA ROBOTNIKÓW MIEJSKICH.

Wczoraj rozpoczęła się wypłata robotnikom miejskim t. zw. zasiłku świątecznego. Robotnicy pozostający w służbie miejskiej conajmniej od dn. 1 lipca r. b. otrzymują 100 proc. pensji listopadowej, przyjęci zaś do służby miejskiej w czasie od 1 lipca do 1 października r. b. — 50 proc.

WISŁA STANEŁA.

Pokryta od kilku dni gęstą krą Wisła wczoraj rano stanęła na całej szerokości pod Warszawą.

ZWYŻKA CEN ZIEMNIAKÓW.

Na skutek zmniejszenego nieco dowozu ziemniaków z powodu mrozów, niektórzy z hurtowników podnieśli cenę z 4 zł. 45 gr. na 7 zł. 50 gr. za 100 klg.

Oddział walki z lichwą wdrożył dochodzenie, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

ODCZYTY.

Środa, 17.12.

W Muzeum przem. i roln. o g. 8 wiecz. odbędzie konferencja naukowa p. L. Freytaga.

Z POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Dyrektor P. M. S. p. J. Stemler wyjechał na kilka tygodni do Danii i Anglii, w celach naukowych w zakresie oświaty pozaszkolnej.

WYCIECZKA DO ZAKOPANEGO.

Akademickie Koło krajoznawcze organizuje na św. Bożego Narodzenia siedmiodniową wycieczkę do Zakopanego. Wyjazd wycieczki z Warszawy nastąpi d. 20 b. m. wieczorem, powrót d. 28 b. m. Uczestnicy wycieczki będą mogli dokładnie poznać Tatry w szacie zimowej. Informacje i zapisy w lokalu Koła (ul. Nowy Świat 21, II-le piętro, tel. 258-53) codziennie w g. 5—6 wiecz. do czwartku d. 18 b. m. włącznie.

BAL SYLWESTROWY W HOTELU EUROPEJSKIM.

Staraniem T-wa Krzewienia Muzyki w salonach hotelu Europejskiego do 31 grudnia 1924 r. odbędzie się niezwykle interesujące powitanie Nowego Roku. Komitet złożony z najlepszych sfer towarzyskich dokłada wszelkich starań żeby zabawa wypadła jaknajbardziej emocjonalnie. Strona artystyczna spoczywa w rękach potentatów sztuki. Bliższe szczegóły ogłaszane będą niebawem.

WYSTAWA SZKICÓW I OBRAZÓW.

W lokalu warszawskiego Towarzystwa artystycznego (Trębacka 10) w dniu 16 b.m. zostanie otwarta wystawa gwiazdkowa szkiców i obrazów. Wystawę zwiedzać można codziennie od 5 do 8, a w niedziele i święta od 11 do 2. Ceny szkiców będą od 10 zł.

WYPADKI.

Omal nie katastrofa z samochodem Pogotowia Ratunkowego. Wczoraj w południe samochód Pogotowia Ratunkowego „Express" wezwany został do wypadku na ul. Strzelecką nr 3, gdzie 27-letni Jan Błędowski, robotnik wskutek upadku, doznał potłuczenia klatki piersiowej.

Gdy samochód, po skręceniu z Krak. Przedmieścia wjechał na Nowy-Zjazd, jakaś kobieta starsza wiekiem, owinięta w chustę szybkim krokiem przechodziła przez ulicę. Będąc w odległości kilkunastu metrów od tej kobiety szofer i sanitarjusz zaczęli silnie sygnalizować lecz mimo to kobieta owa, biegła w poprzek wprost pod samochód. Wówczas samochód, mimo że był zahamowany, jechał jeszcze około 8 metr. i mimo to potrącił kobietę lewem skrzydłem wjechał na chodnik, wybił trzy drążki w żelaznej barjerze i zatrzymał się dopiero, gdy przednie koło auta znajdowało się już nad samym brzegiem wiaduktu. Mało co brakowało do strasznej katastrofy, gdy samochód z lekarzem Pogotowia dr D., dwoma sanitarjuszami i szofe[illegible] byłby spadł z wiaduktu z wysokości 4-go piętra na rynek Nowego Miasta. Na szczęście samochód, po przebiciu drążków w barjerze zatrzymał się. Potrącona lekko skrzydłem kobieta zaczęła uciekać, przodownik p. p. zatrzymał ją i odprowadził do I komisarjatu.

Zawalenie się sufitu. W domu t. zw. „Pekin" przy ul. Złotej nr. 83, w mieszkaniu należącem do Bronisławy Murawskiej na V piętrze zerwał się sufit na szerokości 2-ch metrów, wskutek przegniłej belki i desek na strychu. W czasie tym lokatorka tegoż domu Pilańska wieszała na strychu bieliznę i wpadła w otwór. Pilańska zdołała uchwycić się za belkę i tym sposobem zawisła nad przepaścią. Dopiero na krzyki wiszącej i przerażonej jej widokiem w mieszkaniu Murawskiej, nadbiegli ludzie, którzy zdołali wciągnąć Pilańską z otworu poddasza.

Zjazd samorządowy.

D. 13 i 14 b. m. w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem sen. Zdanowskiego i starosty Gajewskiego zebranie Rady Zjazdów samorządu ziemskiego w którym wzięli również udział przedstawiciele rządu i sejmu z min. Ratajskim, p. wiceministrem Markowskim na czele. Sprawozdanie z działalności przedyskutował sen. Zdanowski. Po przyjęciu sprawozdania Gajewski wygłosił referat na temat nowelizacji ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dn. 11 sierpnia 1923.

Projekt opiera się na uchwałach Zjazdu ogólnopolskiego z dn. 2 i 3 grudnia 1923 r. W większości punktów jest zgodny z projektem ministerstwa spraw wewnętrznych. Zmianowaci projekt wprowadza fundusz wyrównawczy oraz odmiennie ujmuje sprawę podatku inwestycyjnego i innych podatków celowych, których wprowadzenie miałoby być uzależnione od rady ministrów. Po obszernej i wyczerpującej dyskusji, projekt z małemi zmianami rada akceptowała. Ma on być przedstawiony czynnikom rządowym i sejmowi. Następnie dyrektor departamentu ministerstwa robót publicznych p. Nestorowicz przedstawił zasady, na których, winna się oprzeć nowelizacja ustawy drogowej oraz ustawy o dostarczaniu środków przewozowych do budowy i utrzymania dróg i mostów z dnia 16-go grudnia 1920 r. Po zatwierdzeniu budżetu Biura przewodniczący rady na rok 1925 przewodniczący posiedzenia p. starosta Gajewski poinformował zebranych, że w dniu 2, 3 lutego 1925 r. przewidzian zwołuje w Warszawie doroczny zjazd przedstawicieli sejmików powiatowych. Na tym obrady zakończono.

Wieczorem w pierwszym dniu obrad odbył się staraniem prezydjum rady zjazdów bankiet w sali Resursy Kupieckiej z udziałem zaproszonych przedstawicieli rządu.

WĄTROBA A ROZSTRÓJ ŻOŁĄDKA.

Rozstrój działalności [illegible] jest pochodzenia wątrobowego. [illegible] działu chorych wskutek przewlekłego zatrucia powstają często zawroty i bóle głowy, migrena, skóra nabiera barwy żółtej, odjęcie staje się cuchnący, zjawia się niesmak, występuje utrata łaknienia, sen zaś bywa [illegible]. W podobnym wypadku należy przedewszystkiem dążyć do uregulowania działalności [illegible]. Powyższy cel można osiągnąć przez zastosowanie Cascarine Leprince. Środek ten działa jednocześnie na wątrobę i na kiszki, zwiększa wydzielanie się żółci, pobudza działalność wydzielniczą gruczołów trawiennych, przeciwdziała fermentacji w kiszkach i leczy gruntownie zaparcie. Dawka jedna lub dwie pigułki wieczorem i podczas jedzenia. 5138

„CARMEN".

Nareszcie, zatem, nasza opera zaczęła sezon!

Nie dziwcie się, mówię serjo a jak to było — opowiem.

Zamykając sezon poprzedni, dyrekcja opery postanowiła rozpocząć sezon nowy wznowieniem Carmeny.

W tym celu zaczęto malować nowe dekoracje, używając dla nowych części dekoracji starych pozamalowanych i przyczytych inaczej w kwoli oszczędności. Wichury, burze i obfita fawa tępej nieuroczności magistrackich opiekunów opery, sprawiły, że roboty te zostały przerwane — następnie znów wznowione parokrotnie.

Po decyzji prowadzenia opery wyłącznie repertuarem dawnym (25 oper wznowionych przez dyr. Młynarskiego), nastąpił zwrot sprzyjający i oto mamy Carmen odzianą w nowe szaty, których użycie zabrało w dziwny sposób miesiący pełnych dziewięć!

Urodziła nam się nowa Carmena, — ze wszech miar godna widzenia i podziwiania — jeszcze się rozpoczął, gdyż dalej są gotowe opery „André Chénier", „Don Juan", „Zygfryd" i „Meistersinger", balety „L'heure enchantée" Ravela i „Petrushka" Strawińskiego, wielkie zaś nowości, przyszłe „La [illegible]" A. Wiszniewskiego oraz oczekiwany z niecierpliwością „Król Roger" Szymanowskiego, są w przygotowaniu.

Teraz należy mieć nadzieję, że, skoro sezon ruszył, wszystkie te nowości zobaczymy w jakich trzy tygodniowych odstępach, o ile nie pobudzi znów inteligencja opiekuńcza magistrackich ze, i o ile ulgły z dyrektorem mistrz Drabik, malujący już dziś na całą Polskę.

Wróćmy jednak do Carmeny.

Znać wygwiadano Bizeta i Carmenę, kto ów gwiazdał [illegible] dopiero widzimy, jak dzieło to wysoko nad i po za swoją [illegible]. Dotąd, gdy Carmenę słyszałem, ba wszystkich scenach Europy niezliczoną ilość razy znajduję wciąż jeszcze nowe, a czarujące szczegóły; dziś jeszcze za nią jedną oddam chętnie całego Brahmsa, Brucknera i Mahlera. Ofiara to, zresztą, dość mizerna, gdyż ch i tak nie lubię, chętnie jednak, człowiek oddaje wszystko w życiu szczęśliwy nieszczęściem posiadania swojej Carmeny, biada, zaś temu, kto swej Carmeny nie posiada — życie dlań nie ma uroku żadnego! Mam wrażenie, że w genialnej inscenizacji powyższego twierdzenia, bezwzględnie prawdziwego, leży potęga oraz nieśmiertelna świeżość Carmeny Bizeta.

Od pięćdziesięciu lat ludzkość podziwia genjalną rytmikę, melodyjność, orkiestrację, stopniowanie dynamiki i tysiąc innych genjalnych szczegółów, od pół wieku słuchacz jest do głębi wzburzony Sceną ostatnią, szczególniej, gdy na scenie jest Gruszczyński i Wermińska — zapamiętajcie sobie to nazwisko, — to wielka śpiewaczka światowa w najbliższej przyszłości!).

Znałem w Niceci staruszka, pierwszego Don José, znałem pierwszą Carmenę panią Calvé, która śpiewała moje kompozycje kilka lat temu, głosem jeszcze młodym, znałem po nad tymże Carmen, osiadłych w spokoju starości w błogosławionem słońcu Riviery — pozdło w zapomnienie trzaśnięcie oper, wiele spraw i dzieł ludzkich zestarzało się i umarło, Carmen Bizeta wciąż, jednak żyje pełnią młodzieńczego, tętniącego krwią gorącą życia.

Nie dziwcie się, zatem, dyrekcji naszej opery, że wzięła tyle pietyzmu, niemal czci [illegible] we wznowieniu tego arcydzieła.

Dekoracje aktu 1-go, 2-go i 4-go — przepyszne — pełne charakteru i prostoty, nie zabijają śpiewaka, [illegible] rzec, że są one oddrabiczone.

Reżyserja zupełnie [illegible] pomysłowie reżyserowi w danej chwili potrzebni są [illegible] ludzie z tłumu, gdy musi dać chór złożony z 60 osób lub też przejście orszaku w dramacie, lida sobie i dobrze jest, w operze muszą być kroki wymierzone odległości między [illegible] obliczona dokładnie, aby wszystko dobrze z muzyką, pomimo [illegible] Dyrektor Popławski dał reżyserję niesłychanie precyzyjną i obmyślaną, wyczerpującą z nieprawdopodobną doskonałością. Rozwiązanie sceny z chłopcami (w akcie pierwszym) oraz kilku innych scen bardzo trudnych, jest to triumf, doniosłości europejskiej.

Zespół prowadził dyr. Młynarski nieco zbyt nerwowo, nie dając często śpiewakom miejsca do rozwinięcia głosu, ale, jak zawsze, świetnie w sensie rytmiki, oraz wydobywając z dzieła Bizeta jeszcze nowe, nigdzie niedostrzeżone piękności. Drabik, Popławski, Młynarski — to już byłoby być niemal by zrobić z Carmeny niezwykle widowiskowe, ale ba, na scenie nie chcą [illegible] zostawić przewagi, walczą o nią dzielnie, wspaniale!

Gruszczyński — wiadomo dawno, — takiego José nie zobaczysz nigdzie — czaruje, przejmuje, przeraża. Wermińska — cudo, zjawisko niezwykłe, — wokalnie już zupełnie doskonała, jak również pod względem dykcji (i nie dziw, — to uczenica Zboińskiej Ruszkowskiej, cenionej i adorowanej nie tylko we Włoszech, ale nawet i u nas!). Aktorsko niezwykle wykończona Carmena jest Wermińska i jeszcze kilka przedstawień, a doprowadzi ona swoją świetnie obmyśloną grę, do doskonałej swobody. Czapska, wielka artystka w każdej roli, [illegible] powierzonej, była Micaelą znakomitą. Piccel był gorący, gdyż nie jego rola [illegible] Toreador.

Tokarski i Janowski wywalczyli jeszcze [illegible] we garnie w swych świetnie wykonanych rolach.

Mossak [illegible] Jarosz [illegible] Kowalski [illegible] [illegible] balet, nie [illegible] cem, czy Rodziewicz [illegible] unikalne [illegible].

W akcie drugim [illegible] ska na czele, zabłysnął w [illegible] zwykłem zjawiskiem była [illegible].

Obdarzona zdumiewającem [illegible] mieniem, technikę swego tańca posunęła do niezwykłych granic — jej taniec jest zjawiskiem, jakiego się nie spotka w tej chwili w Europie. Na [illegible] premjerze byłem poruszony wzruszony — wzburzony do głębi — (Carmen zawsze działa szczególnie, jeśli jest tak piękna jak obecnie — to też nie mogłem pojąć jednego z dygnitarzy rady opiekuńczej nad operą, czemu jest niezadowolony.

Okazało się, że zauważył jeden brak artystyczny „za mało światła na sali w czasie antraktu". Inteligencja ma swoje granice, jak i jej przedstawiciel — czoło, mające najdalszym kresem — kołnierzyk — głupota granic nie ma żadnych, ale, to jeszcze nie przyczyna aby na przedstawienia najbardziej dochodowe, jakiemi są premjery, dawać panom rajcom miejskim z ich licznemi rodzinami prawie całkowite siedem rzędów (!) kosztownych pierwszych rzędów krzeseł!

Sądzę, że ofiara, jaką czyni w danym wypadku sztuka, nie jest ofiarą na rzecz inteligencji.

L. M. Rogowski.

Rozmaitości.

(n) Wąż w kasie. Nie należy przypuszczać, że chodzi tu o tego znanego węża, którego [illegible] ma, w kieszeni, mowa jest o wężu [illegible] spełniać obowiązki stróża do [illegible] mienia, niepewnego dziś nawet pod [illegible] najwymyślniejszego systemu, pod najbardziej skomplikowanym zamkiem najbezpieczniejsze nadzór kasy W Anglii dla obrony przeciw bandytom i włamywaczom, którzy równie sprawnie, a może sprawniej [illegible] na kontynencie, tam gospodarują wpadł ktoś na pomysł powierzenia opieki nad kasą węzowi „królewskiemu", ma on 9 st. długości, a koszt jego utrzymania wynosi 10 szyl. tygodniowo, a sprowadzony jest z Ameryki południowej.

Otóż ten nowoczesny stróż bezpieczeństwa umieszczony jest w samej kasie, zaopatrzonej w drobne otwory, przez które wchodzi powietrze, w ciepłe gniazdo, gdzie wąż może się spokojnie wylegiwać. Wyobraźmy sobie sprawnego włamywacza, który wdarł się środ [illegible] nocnej do biura, czy mieszkania prywatnego, a uważywszy, po mozolnej pracy, ostatni zamek, podnosi latarkę, chcąc o[illegible] wnętrze kasy i nagle znajduje się wobec syczącego węża, podrażnionego szmerem i światłem ataku, potwór wyprostowal się gotów rzucić się na bandytę, co mu spokoju zakłóca. Oczywiście złoczyńca przerażony niespodziewanym strozem, ucieka, porzucając narzędzia a często i części odzieży. Policjantom [illegible] do gardła [illegible] tak im gawęd [illegible] sprawa.

Doświadczenie [illegible] wykazało, że właśnie [illegible] zawodowi dotychczas śmiali stawać się w swojej „pracy" do wszelkich środków obr[illegible]. Może zatem [illegible] w akademji złodziejskiej [illegible] wężów, a [illegible] zakład zaopatrywan bedzie w rodzaju [illegible] zwierzątko mongoose, [illegible] Indjach [illegible] od wężów.

(n) Dobrobyt Ameryki. Sprawozdanie [illegible] sekretarza skarbu Mellona zapowiada [illegible] Nowego Jorku [illegible] dobrobyt Ameryki [illegible] złota [illegible] St. Zjednoczonych. Majątek Sta[illegible] w ciągu roku sprawo[illegible] 441 [illegible] dolarów w złocie.

(n) Pierwsze wydanie Kopernika w Moskwie. W państwowej bibljotece w Moskwie przed [illegible] zbior książek z 16 go w[illegible] pierwsze [illegible] Kopernika.

(n) Deficyt wystawy w Wembley. Ogłoszone [illegible] urzędowe wykazują [illegible] wystawy wszechbrytańskiej wynosi 1,950,000 fst. Wydatek wynosząc 2,9 milj. fst. dochód zaś 1 [illegible] milj. fst. Rząd angielski zagwarantował 600.000 fst. dochodu, rozne [illegible] sumy od 150.000 do 1000 fst. Wembley [illegible] przez [illegible] ponowne otwarcie wystawy w [illegible] ewentualnego pokrycia [illegible]

(n) Pięćnaście miljonów samochodów w St. Zjednoczonych. [illegible] dane [illegible] donoszą z Waszyngtonu, że [illegible] prawie każdy szósty obywatel St. Zjednoczonych posiada samochód. [illegible] samochodów [illegible] ogłoszone [illegible] Stanów Zjednoczonych pod [illegible] kraju, ben[illegible] potworami. Liczba zarejestrowanych samochodów wynosi obecnie 15.552.077, gdy wszystkie inne kraje na kuli ziemskiej razem wykazują ich około [illegible] miljonów. Samo miasto Nowy Jork ma 1,3 mil. samochodów przy 6-miljonowej ludności. W każdym przypada jeden samochód na trzech [illegible] Mimo obostrzania jazdy [illegible] mimo czujnos[illegible] [illegible] policji wypadki przejechania są bardzo częste [illegible] w pierwszem półroczu 1924 r. 2146 osób zostało na smierć przejechanych. Sprawa pomieszczenia tej armji automobilów zaprzątała Amerykanów jak zresztą wszystko praktycznie i pomysłowo. Obo garaże wymagowane są tylko w ziemi, [illegible] stoją samochody szeregiem przed domem; kradzież automobilu nie zdarza się prawie wcale. Na ulicach, gdzie panuje największy ruch, i na Broadway Fifth Avenue stacje automobilów są niedozwolone, bo tamowałyby komunikację. Niedawno poruszono projekt utworzenia w Nowym Jorku garażów podziemnych tuż pod jezdnią, równolegle do podziemnej linji kolejowej. Znala i się też pomysłowy przedsiębiorca w Chicago, który zamierza zbudować zaraz system drapaczów nieba W budynku 40-piętrowym chce urządzić pomieszczenie dla 600 samochodów, według ogłoszonego planu, gdy samochód za jadą przed wejście główne, najpierw zdjęty będzie motor, pod wóz podsunięta zostanie zapomoca ściesnionego powietrza, platforma po której potoczy się do dźwigu elektrycznego, a ten zawiezie na piętro, gdzie samochód ma swój garaż. Dźwig otwiera się automatycznie w chwili gdy stanie na odpowiedniem piętrze, tu ponownie wsunięta pod maszynę platforma odstawia samochód do wozowni. W ten sam sposób odbywa się zwrot samochodu właścicielowi. Na takie garaże, zaopatrzone w wejścia i wyjścia z najrozmaitszych stron, tak, aby uniknąć wszelkiego zastoju w ruchu, przeznacza projektodawca 29 piętra nowego gmachu. Podobne 4 i 5-ciopiętrowe garaże istnieją już dzisiaj prawie we wszystkich większych miastach St. Zjednoczonych.

TEATR I MUZYKA.

REPERTUAR TEATRÓW.

Wielki. Dziś — „Carmen" Jutro — „Tannhäuser"
Narodowy. Dziś i jutro — „Don Juan".
Letni. Dziś i jutro — „Zmartwienia pana Hamelbeina".
Im. Bogusławskiego. Dziś „Skalmierzanki" Jutro — „Opowieść zimowa".
Polski i jutro — „Święta Joanna".
Mały. Dziś i jutro — „Pan swego serca".
Nowości. Dziś i jutro „Hrabina Marica".
Fredry. Dziś i jutro „Agentka bolszewicka"
Praski. Dziś i jutro — „Rzeź Pragi".
Popularny. Dziś i jutro — „Florek".
Qui Pro Quo. Dziś i jutro — „Kupa śmiechu".
Stańczyk. Dziś i jutro „Szkoła gwiazd".
Cyrk. Dziś i jutro „Program grudniowy".

KONCERTY.

Czwartek, 18.12.

Filharmonja, g. 8 w. Wielki abonamentowy koncert symfoniczny pod dyr. G. Fitelberga. W programie II symfonja Szymanowskiego. Solista Wacław Kochański (skrzypce).

Piątek, 19.12.

Konserwatorjum g. 8 w. Recital fortepianowy Aleksandra Wielhorskiego.

**** Teatr Wielki.** Dziś wieczorem na abonamentowem przedstawieniu grana będzie wznowiona z przepychem [illegible] ciesząca się tak wielkiem powodzeniem „Carmen".

**** Teatr Narodowy** daje dziś po raz 32 „Don Juana" Zorilli w przekładzie Stanisława Miłaszewskiego, w dekoracjach W. Drabika, w reżyserji E. Chaberskiego, z Józefem Węgrzynem w roli tytułowej.

Dotychczasowe przedstawienia „Don Juana" odbyły się przy całkowicie wypełnionej [illegible]

**** Teatr Letni.** Dziś we wtorek teatr Letni obchodzi wielką uroczystość [illegible] przedstawienie [illegible] Hamelbeina [illegible] Fertnera [illegible] będą obecne [illegible] takie goście jak Brydzińska, Junosza-Stępowski, [illegible] Roland [illegible]

Mo[illegible] już rozchwytała kasa [illegible]

**** Teatr im. W. Bogusławskiego.** Dziś we wtorek komedja operowa J. N. Kamieńskiego „Skalmierzanki" [illegible] piękna muzyka Buscińskiego [illegible] „Opowieść zimowa" [illegible]

**** Teatr Polski.** W [illegible] nocnym [illegible] komedja J. A. Kisielewskiego [illegible] W [illegible] która dana będzie [illegible] Dyrekcja ta będzie najbliższą premjera teatru Polskiego.

**** Teatr Mały** daje codzień ciesząca się nadzwyczajnem powodzeniem sztukę Raynala [illegible] serca" w [illegible] artystów: Mar. Przybyłko-Potockiej, Leszczyńskiego i Al. Węgierko.

Teatr NOWOŚCI Bielańska 5.
Ostatnie Przedstawienia
operetki **HRABINA MARICA**
w najbliższych dniach **premjera**
„KSIĘŻNICZKA W MASCE" z K. Niewiarowską
Początek 8.15 w.

Teatr QUI-PRO-QUO
galerja Luxemburga
KUPA ŚMIECHU
rewja utworów wesołych. Układ całego [illegible] pola. Reżyser Fr. Jarosy.
Dwa przedstawienia 1 o 7.15. II-e 9.45

ARTYŚCI NA GWIAZDKĘ DLA SIEROT PO POLEGŁYCH WOJSKOWYCH

P[illegible] chcąc w drobnej cząstce spłacić dług bezgranicznej wdzięczności, na jaką zasłużyli w sercach naszych bohaterzy co [illegible] życia swego polegli dla nas, wolność grono artystów o duszy szlachetnej w środę 17 b. m. o g. 8 wiecz. bez interesownie dorosłe [illegible] w Warszawskiem [illegible] salonach, robi ofiarę z przepięknych talentów swych, aby w ten sposób [illegible]

do uprzyjemnienia wieczoru wigilijnego sierotom po tych & p. bohaterach.

Artystami tymi są: pp. A. Comte Wilgocka, L. Robowska, M. Balcerkiewiczówna, M. Ambrożewiczówna, J. Dworzakowski, W. Jastrzębiec, M. Ruk, chór oficerski i inni.

OPERA DLA ZAKŁADÓW NAUKOWYCH

W sobotę o 4-ej popł. po raz ostatni przed świętami przedstawienie dla zakładów naukowych, złożone z fantastycznej opery Humperdincka „Jaś i Małgosia" oraz efektownego baletu „Zaczarowany flet" Gioia.

Następne przedstawienie odbędzie się dopiero w drugiej połowie stycznia.

Po otwarciu teatru
NARODOWEGO
wkrótce otwarcie
najwytworniejszego kinoteatru
Splendid
5419—3

KONSERWATORJUM. SALA POMPEJAŃSKA.

Nie, to niesłychane, gdziekolwiek zwrócę krok, bez względu, jaki program widzę przed sobą, nagle muszę spotkać ślady dziel mej pary Zboińskiej-Ruszkowskiej.

W [illegible] Wermińska; ide do konserwatorjum, gdzie pięknie, spokojnie śpiewają najpiękniejsze z dzieł Melcera, „Laodomję". Znów zespół Zboińskiej złożony z samych solistek (aż strach pomyśleć!) i w dodatku sama na scenie. Wracam zmęczony praca w niedzielę do sali Pompejańskiej, ktos znakomicie śpiewa pieśni Niewiadomskiego, Zeleńskiego, Puccinięgo—oczywiście, to znów uczennica Zboińskiej, p. Helena Koszutska!

Zapewne gwoli uspokojenia, sprawił los, żem usłyszał w tym ostatnim koncercie nie[illegible] Nowackiej-Iskiej, pięknym tonem i czysta technika wykonane dzieło Chopina, a na bis, zagrana znakomicie drobnostkę Griega.

O występie pani Hulanickiej możnaby napisać całe studjum, ale to należy do kolegi baletowego sprawozdawcy, więc pozostaw. am mu głos.

L. M. R.

Bezpłatna lekcja języka angielskiego!

I—ja
you—ty
he—on
she—ona
it—ono
we—my
you—wy
they—oni, one
must—musimy
be—być
absolutely—koniecznie
present—obecni
at—na
the solemn—uroczystości
opening—otwarcia
of the greatest—największego
the most fashionable—najwytworniejszego
the most splendid and—najwspanialszego
and—i
the most beautiful—najpiękniejszego
moving picture-theatre—kinoteatru.

5118

SPLENDID

NA EKRANIE.

KINO NOWY.

„Dziewczynka z Ostendy".

O grze i osobie tak niezwykłej osoby, jaką jest pani Mary Pickford, tyle się już pisało, że nic nowego już się powiedzieć nie da. Ale chociażbyśmy nagle powtarzali się, chcąbyśmy na pamięć znali jej uśmiechy, spojrzenia, ruchy rąk i nóg (skoki to zawsze z jednakiem upodobaniem patrzeć na nie będziemy: zawsze na nowo, jak za pierwszym razem nas oczarują, czy to w momentach tragicznych „Rosity", czy w „Podrzutku", czy w „Kuckareczce", czy w „Dwienciolietniej" „Dziewczynce z Ostendy". Bo i jakże się nie rozrzewnić gdy, opuszczona przez matkę dla ojczyma, cierpi zła i dobra dolę; gdy łowi ryby do spółki z wielkim „brytanem"; gdy szoruje podłogę; jedzi na ośle, jedzie do Ameryki do matki i zabiera ze sobą porzucone w rowie dwoje sierot—chłopaków. Gdy tam, niepoznana, spełnia usługi pokojówki. Oczywiście do momentu, w którym uznana zostaje za prawowitą córkę wielkiej damy, pani Raymond Pigle, lyski, kawały, krótkie

chwile utrapień, szczegóły i szczególiki, sceny i obrazki, na które, gdy się skończą, chciałoby się znów patrzeć od początku. To też chociaż inny pani Pickford są niewymyślne, szwankują często w logice (zawsze grane wybornie przez cały zespół), nie wiele nas to obchodzi, bo są rowne rozkoszne, jak nieporownana w wdzięku ich bohaterka i stąd to będą zapełniać zawsze salę kina. **em.**

WALNE ZEBRANIE
K. S. „Z. A. W. F."

Dnia 20 grudnia, w sobotę, w lokalu Związku Kapców, ul. Senatorska 22, o g. 8 wiecz. punkt. odbędzie się doroczne Walne Zebranie członków Klubu.

Porządek dzienny: Sprawozdanie z działalności Zarządu, Kom. sportow., Kom. rewizyjnej, zmiany Statutu, wybory władz klubu i wolne wnioski.

Obecność członków obowiązkowa.

Z sali odczytowej.

„LIGA NARODÓW A SUWERENNOŚĆ PAŃSTW".

Prof. Wacław Makowski położył już znaczne zasługi w kierunku gruntowania w naszem społeczeństwie pojęcia prawa państwowego, przez długoletnie rządy zaborcze paczonego i błędnie stosowanego. Dziś gdy niemal wszystkie demokracje świata ustalają rządy ludowładcze, w których każdy obywatel jest odpowiedzialny za losy swego narodu i jest powołany do czynnej współpracy dla rozwoju swojej państwowości, ogólna znajomość podstaw prawnych, na których się ona gruntuje, jest tem bardziej obowiązująca. Znajomość ta rozszerza się [illegible] jeszcze do wniknięcia w zasady prawa międzynarodowego, coraz więcej obowiązującego odkąd dowiedziono wzajemną współzależność losów narodów.

Znakomity prelegent dał na wstępie obraz historyczny tworzenia się władzy państwowej zanim przeszedł do tego nadpaństwowego trybunału, jakim jest Liga Narodów. Dał przykłady konglomeratów stworzonych poszczególnych, najrozmaitszych jednostek, jakiemi były wielkie imperja rzymskie, przypominał związki grodów, wreszcie przedstawił typ państw rodowych, zmuszonych prowadzić ciągłą walkę jak wewnętrzną z ambicjami jednostek, jak z zewnętrznym naporem państw ościennych. Konieczność wzmocnienia tej obrony ześrodkowuje władzę w ręku absolutnego monarchy, odpowiadającego za swoich poddanych. Rosnące jednak siły oporu przeciw absolutyzmowi rodzą rewolucje i z jej postulatem praw człowieka i obywatela. Francja jest typowym tego przykładem. Niemcy usiłowały rzucone przez nią hasła, ująć w system, trzymały się jednak w swoich próbach zrzeszania się, więcej jeszcze form historycznych niż prawnych. Dopiero wiek 19-ty i 20-ty potrafiły wykrystalizować typ ludowładztwa opartego na gruntownych podstawach z jego najwyższą emanacją Ligą Narodów. Nie ogranicza ona bynajmniej suwerenności państwa, nie wchodzi w jego atrybucje, jest raczej tym pośrednikiem który wciąga każdą niezależną jednostkę państwową do współpracy dla dobra ogólnego, jest organem pomocniczym ułatwiającym zażegnywanie konfliktów zewnętrznych jak wewnętrznych. Rozliczne komisje, w których każda kwestja, czy to natury państwowej, czy społecznej znajduje uwzględnienie i wszechstronne oświetlenie, daje możność wzajemnego zbliżenia się ludów w owocnej pracy a równocześnie stanowią pewien rodzaj sprawiedliwej oceny stosunków najwyższej kontroli. Polska, która ma tyle do odrobienia i tak niewyzyskany zapas energji twórczej do wyzwolenia, znajdzie niewątpliwie w działalności Ligi Narodów odpowiednie pole do pracy i czynów. **D. K.**

Wśród pism.

„WYCHODŹCA".

„Wychodźca", organ Polskiego Tow. Emigracyjnego ukazał się w nr. 50 z treścią następującą:

Najważniejsze wiadomości dla wychodźców, O zachowanie wychodźtwa polskiego we Francji. Do stałego kraju Gen. Algier nadaje się dla polskiego wychodźtwa (odcinek). Polityka imigracyjna Kanady. Polacy w Belgji. List emigranta z Kuby. Osła [illegible]. Rosjanie w Ameryce. Kronika. Kronika właściwych wypadków z ostatniego tygodnia. Odpowiedzi Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego.

„PRZEGLĄD TEATRALNY I FILMOWY".

Ukazał się nr. 24 „Przeglądu Teatralnego i Filmowego" o treści następującej: Profile artystyczne" (Olga Orleńska) E. A. Domańskiego „Pamiętniki Sary Bernhardt", „Pod adresem dyrekcji opery" B-moll. „Dwie krakowianki na scenie stołecznej" (M. Modzelewska i K. Skalska) i „Popis szkoły baletowej" Henryka Lińskiego, oraz korespondencje własne z Torunia, Bydgoszczy i Grudziądza. Okładkę zdobi podobizna p. Z. Dobrowolskiej — Pawłowskiej.

„REFLEKTOR.

Wyszedł z druku 1-szy numer miesięcznika literackiego „Reflektor" zawierający poezje K. Bielskiego, K. Husarskiego, J. Czechowicza, K. Jaworskiego, T. Bocheńskiego, W. Gralewskiego, przekłady poezji Rilkego przez J. Kramsztyka i Majakowskiego, przez A. Sterna, artykuły: K. Szymanowskiego „O Chopinie", W. Husarskiego „Podstawowe zagadnienia malarstwa współczesnego", A. Sterna „Uwagi o teatrze i kinie", Cz. Bobrowskiego „Imię X Muzy" oraz bogaty dział kroniki literackiej zawierającej recenzje miesięczników polskich i francuskich, utworów poetyckich i książek.

STADJON.

Na treść Nr. 50 „Stadjonu" złożyły się niezmiernie ciekawe i doskonale dobrane artykuły, które numer ten stawiają na bardzo wysokim poziomie.

Doskonały jest zwłaszcza artykuł W. Junoszy „Chodząc naokoło ringu", ciekawa jest „To i owo" Wiotkiego, pięknie ilustrowana rzecz o torze saneczkowym Cresta-Run w Saint-Moritz czyta się z przyjemnością.

Bogaty dział z okręgów, komunikaty związków oraz liczne ilustracje dopełniają treść.

SPORT

TORY SANECZKOWE.

Polski Komitet Olimpijski podaje do wiadomości, że tory saneczkowe przygotowano w Parku Sobieskiego i oddano do użytku zawodników. Oprócz dotychczasowego toru zjazdowego, przygotowano i drugi t. zw. [illegible]. Jest w zamierzeniu przeprowadzenie w najbliższych dniach instalacji elektrycznej, aby zjazdy saneczkami mogły odbywać się i w nocy. Komisja parkowa w osobach mjr. Bobrowskiego, p. Znajdowskiego i p. Strzeleckiego energicznie zabiega nad urządzaniem i dopilnowaniem terenów. Tor zlano wodą, zabezpieczono go barjerami, dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków.

KURSY NARCIARSKIE.

We czwartek dn. 11 grudnia rozpoczęły się kursy teoretyczne narciarskie, urządzane przez warszawski Klub narciarski pod kierunkiem inż. Aleksandra Sobielego. Kursy te odbywać się będą w wielkiej hali w parku Sobieskiego, o godz. 7 wieczór we wtorki, czwartki i soboty. W razie święta kurs zostanie zamieniony na praktyczny przy oświetleniu. Narty klubowe do wypożyczenia. Zapisy na miejscu.

Z POLSKIEGO ZWIĄZKU LAWN-TENISOWEGO.

Najbliższe zebranie Zarządu Pol. Zw. Law. Ten. odbędzie się w Poznaniu dn. 21 grudnia. Na zebraniu tem mają być omawiane niezmiernie ważne sprawy, jak naprz. ustalenie przepisów gry tenisowej, przystąpienie Polski do międzynarodowych rozgrywek o puhar Davisa już w 1925 roku oraz sprawa ewentualnego przeniesienia siedziby związku z Poznania do Warszawy.

NOWE WYDAWNICTWA.

„MACIEK I. KRÓL POWIETRZA".

Piękny upominek gwiazdkowy zgotował naszej dziatwie i młodzieży ruchliwy zarząd główny Ligi Obrony Powietrznej Państwa, wydając książkę K. A. Czyżowskiego „Maciek I. król powietrza".

Jest to niezwykle barwna i ciekawa opowieść o dwunastoletnim polskim lotniku, zakładającym wśród ludożerców w głębi Afryki kolonję polską.

Dzielny Maciek, jako syn lotnika, zawczasu już wprawiony do lotnictwa, przeżywa niesłychane przygody, które czytelnik pochłania z zapartym tchem. Niewątpliwie też, z prawdziwym talentem napisana książka p. Czyżowskiego zdobędzie sobie szybką popularność w kółach naszej dziatwy i młodzieży, stając się dla niej najmilszym upominkiem.

Specjalnie podkreślić należy piękną szatę wydawniczą książki, której świetność podnoszą jeszcze liczne ilustracje Zygmunta Grabowskiego w tekście i na okładce. Poza tem niska ze względów propagandowych cena książki, bo tylko 5 złotych czyni z niej nie tylko najpiękniejszą, ale i najtańszą książkę gwiazdkową.

BRUNO WINAWER: „Doktór Przybram". Warszawa. Biblioteka dzieł wyborowych.

(s) P. Winawer jest jednocześnie pisarzem i uczonym, mówiąc nawiasem działającym w obu dziedzinach. To sprawia, że niejednokrotnie [illegible] uczonemi [illegible] zdobycze wiedzy wyzyskuje jako materjał [illegible] swej powieści, przedstawi [illegible] doktora Przybrama [illegible] [illegible] już u progu samobójstwa wynalazca [illegible] dule niespodziewanie [illegible] narodowych aferzystów, którzy [illegible] mając się bynajmniej stoła wynalazku chcą stworzyć z niego jedynie finansowo giełdową operację. Na tem tle, i na tle milo[illegible] [illegible] interesująca fabuła ożywiona dramatycznemi momentami i pełnemi humoru co żadami i zjadliwa satyra na współczesne stosunki administracyjne, czy etyczne, czy inne. Powieść pisana z werwą, miejscami wprost kinematograficznie, co ostatnie bynajmniej nie wpływa na jej wysoki poziom artystyczny.

PROF. DR. HENRYK GROSSMAN. Simonde de Sismondi et ses théories économiques. Staraniem wolnej wszechnicy polsk. ukazała się powyższa praca, która ukazuje nam Sismondiego w zgoła nowem świetle. Od 100 lat Sismondi niedoceniany we Francji jako teoretyk uchodził jedynie za twórcę polityki społecznej za krytyka teorji klasycznej, której rzekomo zarzucał abstrakcyjność. Prof. Grossman wykazuje niezrozumienie myśli Sismondiego, który właśnie zastosował metodę dedukcyjną i konstrukcyjną kontynuując pod względem metodycznym próbę Quesnaya w Tableau économique. [illegible] tak, iż Sismondi stanowi logicznie i historycznie ogniwo pośrednie pomiędzy Tableau Quesnaya a słynnymi schematami reprodukcji w II tomie „Kapitału" Marxa. Prof. Grossman wykazuje jak niej przed nim [illegible] wpływ Sismondiego na Marxa [illegible] [illegible]

Głosy z Polski.

Wyższa uczelnia w Łodzi. — Wrzenia strajkowe. — Placówka polska w Gdańsku. — [illegible] w Niemczech. — [illegible]

Życie nasze kulturalne [illegible]. Jest [illegible] cie Instytutu społecznego w Łodzi. Brak wyższej uczelni w półmiljonowem mieście łatwiej zakrawał na skandal, [illegible] tem [illegible]. Totej [illegible] Warszawskiego instytutu w tym kierunku powitać należy z całem uznaniem. Narazie Instytut łódzki będzie miał dwa wydziały: administracyjno-społeczny i ekonomiczno-finansowy o kursie dwuletnim. Lokalu dostarczyło zgromadzenie kupców. Dyrektorem został dr. Heymann.

Oczywiście że Łódź nie zatrzyma się tem i będzie w dalszym ciągu walczyła o politechnikę, niezbędną w ośrodku wielkiego przemysłu.

Ten sukces kulturalny [illegible] [illegible]

[illegible]

Dnia 14 b. m. odbył się w Toruniu wiec urządzony staraniem komitetu pomocy dla Polaków w Niemczech, w imieniu którego przemawiał naczelnik wydziału wojewódzkiego p. Zanela. Wiec przyjął następującą rezolucję: Zebrani w dniu 14 grudnia obywatele m. Torunia głęboko przejęci ciężkiem położeniem [illegible] polskiej w Niemczech i w poczuciu serdecznej z nią łączności przesyłają braci naszej z Powiśla, Mazurów, Warmji i Śląska Opolskiego wyrazy otuchy i zachęty do wytrwania w dalszej walce z trudnym naporem bezwzględnego szowinizmu niemieckiego i [illegible] [illegible]

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Polski komitet normalizacyjny.

I.

W obrocie towarowym zarówno krajowym jak i zagranicznym, jest rzeczą niezmiernie ważną, aby jednej i tej samej nazwie lub oznaczeniu odpowiadał zawsze identyczny towar, niezależnie od tego, gdzie jest nabyty i skąd pochodzi. Musi istnieć umowa między ogółem producentów danego towaru i jego konsumentów, któraby normowała nazwy, oznaczenia, ewentualnie wymiary, określające w sposób wyczerpujący i jednoznaczny wszystkie ważne dla obu stron charakterystyczne cechy towaru. Normy takie, zwane też typami [illegible] dla większości towarów istnieją, powstawały jednak przeważnie zwyczajowo, spontanicznie, zostały narzucone rynkowi przez poszczególnych producentów lub grupy producentów, pracujących w jednakowych warunkach, nie zawsze nadążają z przystosowywaniem się do zmieniających się warunków życia i właśnie nie są wynikiem jakiejś świadomej swoich celów umowy. Przy coraz szersze koła zataczającym okręgu towarowym, kiedy odbiorca nieraz nie może wchodzić w szczegóły [illegible] gatunku towaru a tylko, nabywając go stawia pewne określone wymagania, musi on mieć pewność, że dana marka, nazwa lub wymiar [illegible] [illegible]

[illegible]

tylko gotowych wyrobów [illegible] wszystkiego co do ich wytworzenia [illegible]. Rozwój jednostronny przemysłu [illegible] [illegible] sprawy produkcji w tej płaszczyźnie [illegible] dość jest pouczające dana rzecz wykona trzeba to zrobić tamo, najtaniej, nie można marnować ani czasu, ani sił ani zasobów materjalnych kraju, bo się wyczerpują dr[illegible] żeją, ogół który może je wyzyskać inaczej, protestuje. Najdroższym jest czas, który raz zmarnowany, nigdy już, w żadnej formie odzyskać się nie da. To też hasłem chwili, niezbędnym warunkiem istnienia i możliwości zwycięstwa w walce o byt przemysłu, jest naukowa organizacja pracy i wskazana przez nią masowa produkcja i normalizacja.

Naukowa organizacja pracy daje wskazówki stosowania w fabryce wyników naukowych metod badania procesów pracy człowieka, jego uzdolnienia do niej i warunków wpływających na jego zdolność wytwórczą. Wskazówki te dotyczą najlepszego wyzyskania czasu i pracy zarówno maszyny jak i człowieka, przez [illegible] [illegible]

śliwą jest tylko przy zróżnicowaniu produkcji, to zn. takim jej podziale przy którym poszczególne części danego wyrobu złożonego (naprz. koła, obręcze, osie, sprężyny, hamulce, śruby i t. p. części wagonu kolejowego) byłyby wytwarzane masowo przez odpowiednie zakłady, a wyrób [illegible] w tym przykładzie — wagon [illegible] wykonywany przez wytwórnię specjalną. Warunkiem takiego podziału pracy jest jednak to by część wykonana gdzie indziej pasowała odrazu do całości aby fabryka wytwarzająca produkt ostateczny [illegible] miała żadnego kłopotu z [illegible] aby inżynier projektujący ten przedmiot wiedział z góry jakich form i o jakich wymiarach [illegible] do rozporządzenia [illegible] (naprz. wykonanie [illegible] wagonowych [illegible] zgodne z wymaganiami [illegible] kolejowej). Już z tego przykładu widzimy konieczność ustalenia pewnych celowo ułożonych norm dla elementów składowych wytworów przemysłowych przy ich fabrykacji. [illegible] I tu normalizacja znakomicie ułatwia sprawę [illegible]

[illegible]

[illegible] zmianie nowego [illegible] nawet [illegible] [illegible] w [illegible] zawsze wprowadzają zamęt.

Z. Przybylski, inż.

KRONIKA KRAJOWA.

CALENDARIUM

posiedzeń akcyjnych w Warszawie.

16 grudnia.

Sp. akc. Przemysł Terpentynowy w Polsce, ul. Czackiego 3 (Stow. techników) godz. 3.

Przemysłowo-handlowe zakłady chemiczne Ludwik Spiess i Syn, ul. Daniłowiczowska 16, godz. 3.

Polskie Zrzeszenie spirytusowe, ul. Kopernika 30 (w sali C. T. R.) godz. 2.

Siła i Światło, Marszałkowska 91 godz. 4.

17 grudnia.

Warszawski Bank Zjednoczony, ul. Marszałkowska 129, godz. 6.

Skład żelaza J. Pywes, ul. Graniczna 2, godz. 6 w.

Tow. akc. fabryki wyrobów tytuniowych J. L. Szereszewski w Grodnie w likwidacji, nadzór w Warszawie, Żurawia 42, m. 4, g. 12.

Tow. przemysłowo-handlowe „Wielkopolanin", Al. Jerozolimskie 25, godz. 7 i pół w.

Tow. akc. ubezpieczeń „Vita", Plac Napoleona 3 godz. 6.

Tow. akc. „Polonja", Plac Napoleona 3, godz. 5.

18 grudnia.

Sp. akc. drzewnego przemysłu i handlu, ul. Kopernika 30, godz. 5.

Zjednoczony polski przemysłowy metalowy, ul. Chmielna 2 m. 8, godz. 7 w.

19 grudnia.

„Orzeł" fabr. płyt kolejowych, ul. Chmielna 41, godz. 5.

Dom towarowy Bracia Jabłkowscy, ul. Szkolna 10, godz. 2.

Fabr. porcelany i wyrobów ceramicznych w Ćmielowie — nadzór w Warszawie, ul. Królewska 11, godz. 12.

Bank handlowy, ul. Traugutta, godz. 5.

Jeżeli firmie nie starcza na ogłoszenia, to niech lepiej ogłosi, że jest do sprzedania.

29 grudnia.

Zakłady ogrodnicze C. Ulrych, ul. Cegla-na 11, godz. 4.

Tow. akc. gumowo-taśmowej manufaktury Jäger i Ziegler, ul. Rymarska 10, godz. 5.

Warszawski Bank Stołeczny, Plac Napoleona 3, godz. 4.

Tow. akc. urządzeń szkolnych i laboratoryjnych „Urania", Sienna 29, godz. 5.

Stołeczne Tow. dla handlu i przemysłu, ul. Świętokrzyska 25, godz. 5.

Włocławska fabryka papieru, Moniuszki 4, godz. 4.

Kluczewska fabryka papieru, Moniuszki 4, godz. 6.

Polski Bank Reasekuracyjny „Lechja", Warecka 10, godz. 1.

Wymiana 6 proc. złotych bonów skarbowych.

Z dniem 15 grudnia r. b. ministerstwo skarbu przystępuje do wykupu 6 proc. złotych bonów skarbowych serji II. Kurs wymiany ustalony został na 1 zł. za każdy 1 zł. równy 1 frankowi szwajcarskiemu w bonach. Wobec zlikwidowania P. K. K. P. i jej oddziałów, które, jak przewidywał tekst na obligacjach, miały wymieniać bony skarbowe, ministerstwo skarbu zleciło wykup oddziałom Banku Gospodarstwa Krajowego. Nadto wymianę uskuteczniać będzie Centralna kasa państwowa P.K.O. oraz cały szereg banków prywatnych, upoważnionych do tego przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

6 proc. złote bony skarbowe, nabywane w swoim czasie po kursie franka szwajc., który stał poniżej parytetu złota, były dla nabywców pewną i korzystną lokatą kapitału.

Bony wymieniać można na gotówkę lub też na ostatnio wypuszczone 8 proc. bilety skarbowe serji I, płatne przez skarb państwa w dn. 1 lutego 1925 roku. Bilety te, przypominamy, mają ten przywilej, iż w razie potrzeby mogą być przed upływem terminu wykupu dyskontowane przez Bank Polski na ogólnych zasadach dyskonta.

Nowe transporty monet srebrnych.

W tych dniach wyjedzie delegat mennicy państwowej do Ameryki w celu omówienia spraw związanych z przejęciem dalszych transportów srebrnych monet 2-złotowych bitych w Stanach Zjednoczonych.

Niebawem również wyruszy z Warszawy delegacja po odbiór pierwszego transportu polskich monet srebrnych bitych w mennicy francuskiej.

Od Nowego Roku obieg monet srebrnych znacznie się zwiększy.

Premjowa pożyczka dolarowa.

Według informacyj oddziałów Banku Pol. [illegible] banków prywatnych w ostatnich dniach [illegible] okazało się znacznie zapotrzebowanie obligacyj 5 proc. Premjowej Pożyczki Dolarowej. Obligacje te, sprzedawane po 5 dolarów, stają się nietylko ułatwieniem do lokaty drobnych oszczędności, ale zakupywane są jako oryginalny podarek gwiazdkowy. Ciągnienie wygranych, a wśród nich wielkiej premji w wysokości 40.000 dolarów, odbędzie się w dniu 2 stycznia 1925 r.

W [illegible] instytucjach obligacjami premjowej dolarowej wypłacono częściowo personelowi gratyfikacje świąteczne.

Przymusowe ściąganie podatków.

Urzędy skarbowe otrzymały od władzy przełożonej [illegible], że przy nakładaniu sekwestru na ruchomości płatników podatków państwowych termin dobrowolnego zapłacenia może być wyznaczony przez sekwestratorów nie dłuższy niż trzydniowy. Po tym terminie o ile płatnik nie zapłacił należności lub też nie uzyska prolongaty, zasekwestrowane ruchomości muszą być niezwłocznie wystawione na licytację.

Gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe.

W ministerstwie skarbu odbywają się narady nad organizacją gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Rozporządzenie w tym względzie wydane będzie jeszcze w roku bieżącym na podstawie ustawy o pełnomocnictwach skarbowych, która w par. 1 [illegible] przew[illegible] [illegible] ustalenie statutów gminnych kas oszczędnościowych.

Odstępowanie koncesyj.

Przy wydawaniu wszelkiego rodzaju koncesyj jest zwykle robione zastrzeżenie, zabraniające odstępowania je osobom trzecim, jednak przestrzegane to nie jest. Przy wydawaniu i odnawianiu koncesyj na rok 1925 Komisarjat rządu zwrócił na tę sprawę uwagę i zrobił odpowiednie zarządzenia w celu uniemożliwienia na przyszłość odstępowania koncesyj. W razie stwierdzenia, że koncesja została odstąpiona będzie ona unieważniona.

Termin nabywania świadectw przemysłowych.

Termin do nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1925 przypada na zasadzie art. 20 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 58 poz. 411) na okres od 1 listopada do końca grudnia 1924 r.

[illegible]

słowych będą niezwłocznie pociągnięci do odpowiedzialności karnej na zasadzie art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Celem ułatwienia płatnikom wykupywania świadectw przemysłowych oraz z uwagi na to, że kasy skarbowe w godzinach rannych są zajęte poborem innych podatków, pobór opłat za świadectwa przemysłowe dokonywać się będzie od 15 grudnia do końca roku bież. wyłącznie w godz. popołudniowych od 4-ej do 8-ej w specjalnie w tym celu uruchomionych kasach, a mianowicie:

1) z okręgu I urzędu skarbowego podatków—Rymarska 1 (lokal kasy skarb. I w Warszawie).

2) z okręgu II urzędu skarbowego podatków—Nowolipki 10 (lokal II urz. skarb.).

3) z okręgu III urzędu skarbowego podatków i opłat—Rymarska 12.

4) z okręgu IV urzędu skarbowego podatków i opłat—Nowogrodzka 60 (lokal kasy skarb. IV).

5) z okręgu V urzędu skarbowego podatków i opłat — Wileńska 11 (lokal V urzędu).

Waloryzacja rent z tytułu ubezpieczenia od wypadków.

Jak nas informują, na konferencji międzyministerjalnej w sprawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o waloryzacji rent z tytułu ubezpieczenia od wypadków przyjęła za podstawę projekt rozporządzenia na zasadzie [illegible], według którego waloryzacja rent ma być pełna (100 proc.), przy uwzględnieniu dewaluacji złota i określeniu maksimum wysokości dopuszczalnej renty. Jak wiadomo wszystkie długi i zobowiązania wynikające z ubezpieczeń od wypadków przejął Centralny Zakład ubezpieczeń we Lwowie.

Strajk urzędników i majstrów rafinerji nafty „Bracia Nobel" w Libuszy.

Jeszcze we wrześniu br. urzędnicy i majstrowie rafinerji nafty w Libuszy, pow. Gorlice, należącej do firmy „Bracia Nobel w Polsce, S. A." zwrócili się do dyrekcji o uregulowanie ich poborów. Żądanie urzędników i majstrów było aż nadto usprawiedliwionem, jeżeli się zważy, że przeciętna płaca miesięczna urzędnika w tej firmie wynosi zł. 132.

Dyrekcja jednak firmy „Bracia Nobel" odmówiła uregulowania poborów urzędniczych, skutkiem czego urzędnicy nie mając innego wyjścia w dniu 2 grudnia br. rozpoczęli strajk. Dyrekcja wówczas wystosowała do każdego z urzędników list, w których zawiadamia, iż uważa stosunek służbowy za zerwany i żąda, by urzędnicy opuścili zajmowane przez nich mieszkania fabryczne.

Dyrektorem rafinerji „Bracia Nobel" w Libuszy jest Anglik, niejaki p. Leshford, który swem bardzo nietaktownem postępowaniem zaostrza położenie.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Zasadniczo niewiele się zmieniło na dzisiejszem zebraniu giełdowem. Usposobienie nie było słabe, raczej mało czynne; znikąd bowiem nie okazywano chęci do interesów. Realizacje na początku giełdy zauważone nieco obniżyły poziom kursów, który jednak niebawem się poprawił.

Dosyć dużo tranzakcji dokonywano Miljonówkami wobec perspektyw lombardowych. Kursy się wzmocniły. Inne walory rządowe zachowały ostatnie ceny.

Listy hypoteczne ustaliły kursy, nieco lepiej Miejskie Warszawskie.

W dziedzinie akcji bankowych ruch był bardzo skromny; ceny nieruchliwe. Niemniej cementowe i chemiczne na tym samym pozostały punkcie. Cukrowniane nie ujawniają wahań, dosyć mocno Warszawskie Cukrownie. Chemiczne akcje zaniedbane. Węglowe nieco słabiej.

Grupa metalurgiczna nie odznaczała się ożywieniem. Ostrowieckie po uwzględnieniu kuponu, odpowiednio niższe. Starachowickie zeszedłszy niżej dwu złotych, przekroczyły tą normę przy schyłku obrotów. Modrzejów—stałe. Mechaniczne akcje dosyć mocno. Ursus mimo odbytej emisji, nie stracily na cenie. Norblin nie wykazują dalszej zniżki. Nieco wyżej Rohn; Pocisk również mocniej, tudzież Parowozy.

Włókiennicze i Spożywcze przy niewielkich tranzakcjach odpornie.

Rynek dewizowy wykazuje większe obroty dewizami frankowemi, mniejsze dolarami, a nikłe funtami szterlingami. Kursy nieco mocniejsze. Złoto 273.

Koniec giełdy—spokojny; bezczynny na wszystkich polach operacyjnych.

DEWIZY I WALUTY.

(Pierwsze cyfry oznaczają tranzakcje, drugie — sprzedaż, trzecie — kupno).

I. Waluty.

Dolary Stanów Zjedn. 5.18½, 5.21, 5.16.

II. Dewizy.

Belgja za 100 fr. 25.77, 25.90, 25.65.
Belgrad za 100 —.—, —.—, —.—.
Berlin —.—, —.—, —.—.
Budapeszt za 100.000 —.—, —.—, —.—.
Bukareszt za 100 —.—, —.—, —.—.
Chrystjanja za 100 78.75, 79.14, 78.36.
Helsingfors za 100 —.—, —.—, —.—.
Holandja za 100 209.75, 210.73, 208.75.
Konstantynopol —.—, —.—, —.—.
Kopenhaga —.—, —.—, —.—.
Londyn 24.38½, —.—, 24.51, 24.26.
Madryt —.—, —.—, —.—.
Nowy York 5.18½, 5.21, 5.16.
Paryż za 100 27.82½, 27.96, 27.69.
Praga za 100 15.70, 15.77, 15.63.
Ryga za 100 —.—, —.—, —.—.
Szwajcarja za 100 100.52½, 101.02, 100.02.
Sztokholm —.—, —.—, —.—.
Wiedeń 7.33, 7.36, 7.29.
Włochy za 100 22.42, 22.53, 22.31.

PAPIERY WARTOŚCIOWE.

	Dn. 15 XII	Dn. 13 XII
	w złotych	
Papiery proc.		
4% Państ. Poż. Prem.	0,83—0,82	0,73—0,83
8% Państ. Poż. Złote	6,50	6,30
6% bony złote serja II A		[illegible]—100
6% Poż. Dolar. 1919 r.	3,44—3,47	3,42—3,44
4½% Tow. Kred. Z. przedw.	21,10—[illegible]	20,50—21,00
5% Warszawskie przedw.	16,65—[illegible]	16,75—16,50
4½% Warszawskie przedw.	13,75	13,50
Akcje.		
1. Bankowe.		
(Warszawskie)		
Dyskontowy I-VIII em.	5,10—5,[illegible]	5,10—5,[illegible]
Handlowy XI-XII	4,95—5,00	[illegible]
Handlu Przem. I-XI	1,00	1,00
Zachodni I-VI	1,50—1,55	1,50
Kredytowy I-XI		
Zw. Ziemian		
(Poznańskie)		
Pol. B. Handl. I-IX em.		
Zw. Sp. Zarob. I-XI em.		6,00
(Małopolskie i in.)		
Pol. Bank Przem. we Lwowie I-IX em.		
Małopol. w Krakowie		
Powsz. Kredytowy		
Wil. Pryw. B. Handl.		
2. Przemysłowe		
a) Fabryk chemicznych		
[illegible] Scholze I-V em.	0,20	[illegible]
[illegible] Wed. przem. chem.		
Puls		
[illegible]	1,45	1,50
[illegible]		
[illegible] I-III		
Leszczyński		
[illegible]		
Grodzisk		
[illegible]	1,65	[illegible]
b) Fabryk cukru		
[illegible] I-V em.	5,05—5,0	
[illegible] I-II	0,5[illegible]—0,54	0,5[illegible]—0,5[illegible]
„Częstocice" I-V	2,15—2,10	2,10—2,25
„Gosławice" I-VI	2,10	2,10
„Michałów" I-VI		
Warsz. Cukrowe	3,20—3,15	3,2[illegible]—3,22
Ostrowite		
c) Fabryk cementu		
„Firley" III-VII em.		0,32
„Lazy" I-VI	0,13	0,13
[illegible]		
d) Przedsiębiorstw Przem. Drzewnego		
Drzewn. Przem. I-IV		0,50
e) Kopalń i zakładów hutniczych		
Warsz. Towarz. Kopal. Węgla i Zakł. Hutn. I-III em.	2,[illegible]—2,85	1,[illegible]—2,00

	Dn. 15 XII	Dn. 13 XII
	w złotych	
f) Fabryk metalowych		
Zjedn. Pol. Fabr. Masz. i Narz. Roln. I-II em.		
Cegielski I-IX	0,55	0,58—0,55
Fitzner I-VII		
„Lilpop" I-II-IV-III	0,72—0,69	0,71—0,70
Modrzejowskie I-VI	4,23—4,16	4,50—4,40
Norblin I-VI	0,73—0,73	0,72—0,75
Orthwein I-III	0,18	
Ostrowieckie I-IV	6,60—7,35	7,30—7,00
Parowozy I-V	0,35	0,37—0,39
„Pocisk" I-V	0,37—0,36	
Rohn Zieliński I-IV	0,45	
Rudzki I-V	1,16—1,17	1,20—1,22
Starachowickie I-VII	1,98—2,05	2,14—2,06
„Trzebinia" I-VI		
„Ursus" I-III	1,30	1,30—1,40
Zieleniewski I-V	9,50	9,65
Suchedniów		
Wulkan		
g) Fabryk Wyrobów Włókienniczych		
„Konopie" I-IV em.		
V-VI		
„Zawiercie"		21,00
Żyrardów I em.		
II em.	11,75—11,90	12,[illegible]—12,05
h) Przedsiębiorstw Handlowych		
„Delpol" I-V em.		
Borkowski I-VIII	1,00	1,05—1,05
Jabłkowscy I-X		
„Polbal" I-VI		
Skóry i Garb. I-VI		
Syndykat Roln. II		
„Tkanina" I-VIII		
Zachodnie Towarzystwo [illegible]		
Transp. i Żegl. I-VII em.		
i) Przedsiębiorstw [illegible]		
Ćmielów I-III em.	0,62	
Elektr. Dąbrow.	1,25	1,25
[illegible]		
[illegible] I-VIII em.		
Haberbusch	4,75—4,80	4,80—4,80
Klucze I-IV em.		
[illegible] I-IV em.		
Mirkowska fabr. pap.		
„Polska Nafta" I-IV em.		
Przem. Naftowy I-II		
Nobel I-VI	1,70	
Lenartowicz i S-ka I-III em.		
[illegible]		
„Siła i Światło" I-V	0,49	0,49
Spirytus I-V em.	2,63—2,80	2,70
„Tepege" I-V		
Cerata	0,45—0,46	
Kabel		
Pol. Z. Elek. Br. Borow.		
Lombard		

Z RYNKÓW DEWIZOWYCH.

(Poprzednie kursy w nawiasach).

Wczoraj notowano w Zurychu oficjalnie Nowy York 5.16,60 (5.16,70), Londyn 24.29,00 (24.23,00), Praga 15.58,70 (15.57,50), Medjolan 22.28 (22.25,00), Paryż 27.70 (27.62), Budapeszt 0,70,030 (0,70,030), Bukareszt 2.65 (2.62,50), Białogród 7.72 (7.50), Wiedeń 72.83 (72.80), Holandja 208.50 (208.30), Sofja 3.75,00 (3.75,00), Berlin 1.23,07 (1.23,03).

Złoty na giełdach zagranicznych. Londyn (za 1 f. st.) [illegible], Paryż (za 1.0 zł.) 362.50, Praga (za 100 zł.) 632.25, Wiedeń [illegible] 13.590—13.690, Budapeszt [illegible], Berlin [illegible], Gdańsk (za 100 zł.) 103.37—103.83, Nowy York (100 zł.) 19.25, Zurych (za 100 zł.) 99.55, Ryga (za 100 zł.) [illegible].

Z giełdy krakowskiej. Ceduła kursów giełdy krakowskiej. Notowania w złotych. [illegible]

Z giełdy lwowskiej. [illegible]

Bank Przemysłowy 0.33—0.34, Browary Lwowskie 8.70 — 8.70, Tow. Chodorów 4.50—4.80, Tow. Akc. Karpaty 0.—0.—, Cementów 0.30—0.00, Galicja 0.25—0.26, Cegielski 0.51—0.54, Tow. Górka 15.00—15.10, Gliwice 1.90—0.00, Niemojewski 0.50, Parowóz 0.31—0.35, Peret I-IV 0.24 — 0.25, Chybie 6.35—0.00, Polska Nafta 0.61, Polskie Tow. Budowl. 0.35—0.37, Rakszawa 1.90—2.00, Siersza górnicza 4.50—0.00, Siersza elektryczna 0.24 — Tesp 3.50—3.70, S. A. Eksploatacja soli potas. 0.—0.—, T-wo Zieleniewski 9.50—9.60, Rzpl 0.00—0.00.

Z giełdy poznańskiej. Cedula urzędowa. Akcje. Notowania w złotych. Bank Dyskontowy Bydg. 0.00—0.00, Bank Kwilecki Potocki 3.50—0.00, Bank Poznański 0.45—.—, Bank Przemysłowców [illegible], Bank Związku Spółek Zarobkowych 6.00—6.00, Polski Bank Handl. Poznań 2.00, Poznański Bank Ziemian 7.00, Bank [illegible] Auto 0.00, Cegielski 0.55, Centrala Skór 1.65, Cukrownia Zduny 0.00, Goplana 4.50—[illegible], Hartwig IV 1.00, Hartwig Kantorowicz 3.00—3.10, Herzfeld Wiktorius 3.80—4.50, [illegible] 0.45, Lecoma 0.00, Luban 67.50, Dr. Roman May 25.00, Młynotówka 0.00, Młyn Poznański 0.00, Młynotwórnia 0.60, Pendowski 0.20, Płótno 0.25, Pozn. Spółka Drzewna I-VI 0.00, Pneumatyk 0.25, Stargardzka Fabryka Mebli 0.50, Tkanina 0.90, Unja I-II 5.50, Wiśkno 0.00, Wytw. Chemiczna I-II 0.26, Zjednoczone Browary Grodziskie 1.50, Marynia 0, Piotrowice 2.35, Wojciechowo Tow. Akc. 0.15, Bony złote 0.96.50—0.97.

Z giełdy wiedeńskiej. Zieleniewski 134, Apollo 410, Fanto 265, Gal. Karpaty 193.1, Galicja 1295, Schodnica 000, Siersza 66, Silesia 17.0, Kompas 16.2, Gołaszów 0.0, Lumen 5900, Bank Małopolski 5030, Bank Hypoteczny 0.00, Portland Cement 325, Browary Lwowskie 122.00, Bank Dyskontowy Warszawski —, Mrażnica 53.50—58.00, Nafta Polska 181, Iriag — T. P. G. 00.00 00.00.

NOTOWANIA DEWIZ I WALUT.

ZURYCH 15.12 (PAT). Kursy przeciętne: Holandja 208.50, Berlin 1.23,00, Nowy Jork 5.16,60, Londyn 24.25,00, Paryż 27.70, Medjolan 22.25,00, Praga 15.58,70, Budapeszt 0,70,030, Bukareszt 2.65,00, Wiedeń 72.80, Białogród 7.70,0, Sofja 3.75,00.

WIEDEŃ 15.12 (PAT). Dewizy: Warszawa 13690, Berlin 16865 (za bil.), Nowy York 70935, Zurych 13745, Londyn 333300, Paryż 3802, Medjolan 3054, Budapeszt 96.30, Belgrad 0000, Zagrzeb 1058, Praga 2144, Amsterdam 2870, Bruksela 3504, Chrystjanja 10830, Kopenhaga 12400, Madryt 9880, Sofja 515.

— Waluty: polskie 13690, niem. 16600 (za bil.), dolar 70660, franki szwajcarskie 13635, funty sterlingów 331.500, franki francuskie 3765, liry 3025, korony węgierskie 95.00, korony czesko-słowackie 2128, belgijskie 34.20, duńskie 12230, holenderskie 28350, jugosłowiańskie 1034, norweskie 10500, rumuńskie 350,00, hiszpańskie 9780.

PRAGA 15.12 (PAT). Dewizy. Amsterdam 13.74,00, Berlin 809,—, Chrystjanja —, Kopenhaga —, Stokholm —,—, Zurych 657.75, Londyn 159.50,00, Nowy Jork 33,90, Wiedeń 4.69,75, Paryż 182.37,50.

GDAŃSK, 15.12 (PAT). Giełda pieniężna. Notowania w guldenach gdańskich. Gotówka 100 marek rentowych 127.923—128.581, 100 zł. 103.37—103.58. Telegraficzne wypłaty na Londyn 25.17—25.19, Berlin 127.580—128.230, Zurych 103.84—104.36, Warszawa 102.84—103.36, Nowy York 5.3395—5.3665.

BERLIN 15.12 (PAT). Giełda dewizowa. Notowania w markach złotych (1-sza liczba gotówka druga czeki). Złoty polski 80.95, lei rumuńskie 2.12, dolary 4.19, funty st. 19.525, franki franc. 22.62, Holandja 169.29—169.75, Buenos Aires 1.623—1.627, Belgja 20.64—20.70, Norwegja 63.77—63.93, Dania 74.31—74.39, Szwecja 112.96—113.24, Finlandja 10.535—10.575, Włochy 18.11—18.15, Londyn 19.702—19.752, Nowy York 4.19—4.21, Paryż 22.49—22.51, Szwajcarja 81.22—81.42, Hiszpanja 58.58—58.72, Portugalja 18.98—19.02, Tokio 1.648—1.612, Praga 12.04—12.08, Sofja 3.05—3.07, Budapeszt 5.72—5.74, Gdańsk 77.85—78.05, Rio de Janeiro 0.4785—0.4805, Jugosławja 6.27—6.29.

PARYŻ, 15.12 (PAT). Dewizy. Niemcy —, Anglja 87.43, Ameryka 18.83, Belgja 91.95, Holandja 758.50, Włochy 8.40, Szwajcarja 361.50, Hiszpanja 262.00, Praga 56.20, Wiedeń 26.25, Rumunja 9.60.

LONDYN 15.12 (PAT). Nowy York 4.69.50, Francja 87.99.50, Belgja 94.35, Włochy 108.85, Szwajcarja 24.25.1/2, Hiszpanja 33.50.50, Portugalja 2.40, Niemcy —.—, Austrja —.—.

NOWY YORK, 15.12 (PAT). Kurs dzienny 3.00 pr. Przekaz na Londyn 4.70.75, na 60 dni 4.67.65, na Paryż 5.46.50, na Amsterdam 40.32, na Kopenhagę 17.55, na Pragę 3.00,50, Berlin 23,80—23.82.

GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWE.

Zboże.

[illegible] Jęczmień —.—, Jęczmień browarowy 22.50—24.50, Owies 21.00—22.00, Mąka żytnia 70 proc. 28.50—30.50, Mąka pszenna 65 proc. 38.00—40.00, Mąka żytnia 65 proc. 31.00—33.00, Otręby [illegible], Łubin [illegible], Łuszka 00.00, Groch polny 19.00—[illegible], Groch Victoria 27.00—32.00, Seradela 12.50—14.50, Ziemniaki fabryczne 4.10—3.00, Ziemniaki jadalne 0.00—0.00, Koniczyna czerwona 00.00, Koniczyna biała 00.00, Słoma żytnia luźna 1.75—1.90, Słoma żytnia prasowana 3.00—3.15, Siano luźne st. 4.60—5.60, Siano prasowane 6.80—7.80.

BERLIN 15.12 (PAT). Giełda zbożowa. Pszenica miejsc. 215—224, żyto miejsc. 212 — 215, jęczmień zimowy 190 — 200, [illegible], mąka żytnia 27.75—[illegible], 28.25—32.00, [illegible] 14.43, owsa żytnia 12.50—12.60, rzepak 3.90—0.00, siemię lniane 4.00—4.15, Groch Victoria 30.00—32.00, jadalny 21.00—22.00, ww pasze 18.50—20, peluszka 16.00—16.50, fasola 20.00—20.50, wyka 16.50—18.50, łubin niebieski 12.00—13.00, łubin żółty 15.00—16.00, seradela stara 10.00—11.00, nowa 14.00—16.00, makuchy rzepakowe 16.20 — 16.50, lniane 24.00—25.50, słoma pszenna, żytnia, prasowana 1.15 — 0.00, owsiana 1.00 — 0.00, siano dobre 3.20 — 3.35, handlowe 2.10 — 2.20, płatki kartof. 18.30, kartofle białe 1.80 — 0.00, czerwone 2.15, żółte 2.70 — 0.00.

Metale.

BERLIN [illegible] Notowania w markach złotych. Miedź elektrolitowa (wirebars) 137.00, Miedź oczyszczona (99—99.3 proc.) 126—127, oryginalny ołów hutniczy (cena syndykat.) 0.79—0.80, cynk surowy hutniczy (wolny obrót) 0.72—0.73, cynk w płytach Remelted 0.60—0.63, aluminium hutnicze 2.30 — 2.35, aluminium w blokach walcowane i ciągnione 99 proc. 2.50, cyna Bank Straits, australijska 5.20—5.30, cyna hutnicza (najmniej 99 pr.) 5.00—5.10, nikiel czysty 3.35—3.40, Antymon Regulus 1.18 — 1.20, srebro w sztabach c. 900 cena 1 kilgr. 94.50—95.50.

LONDYN, 13.12 (PAT). Miedź za gotówkę 63.7/8—64/—, miedź 3 mies. 64.7/8—65/—, miedź elektrolit. 68.3/4—69/—, miedź best select 67.3/4—68/—, miedź Stonesbeats 24, cynk za got. 258.1/2—258.3/4, cyna 3 m. 261.1/2—261.3/4, ołów przy oczasji 39.1/4, późn. 37, cynk przy okaz. 35.—/—, późn. 35.1/8, [illegible] 125, [illegible] 130, antymon 65 [illegible] 70, blacha biała 25.6, rtęć 10.3/4, nikiel kraj. 165, na wywóz 165, wolfram 9.9, platyna 510, srebro 32.15/16, srebro na dostawę 33.1/8, złoto 89.

NOWY YORK 15.12 (PAT). Srebro zagraniczne 69.—, miedź elektrol. 14.50, cyna 55.25, ołów 8.82, cynk 6.97, żelazo 22.25, blacha 5.50.

Bawełna.

LIVERPOOL 15.11 (PAT). Bawełna. Otwarcie, styczeń 12.82, marzec 12.79, maj 13.00, lipiec 00.00.

LIVERPOOL 15.11 (PAT). Hawr. Bawełna. Zamknięcie, grudzień 12.75, luty 12.80, kwiecień 12.89, czerwiec 12.93, lipiec 00.00, wrzesień 12.73, październik 12.57, listopad 12.48.

BREMA 15.12 (PAT). Targ bawełny. Zamknięcie 25.49.

OBROTY POZAGIEŁDOWE.

Tendencja utrzymana.

Waluty.

Dolar 5.19,00
Złoto 2.73,00
Srebro 1.92,00
Rubel 0,94.

Akcje oficjalne.

Bank Dyskontowy 5.10, Bank Handlowy 4.95, Bank dla Handlu i Przemysłu 0.00, Bank Przem. we Lwowie 0.00, Bank Sp. Zarobkowych 6.01, [illegible] [illegible] 0.00, Zawiercie 0.00, Elektryczność 1.25, Siła i Światło 0.49, Chodorów 0.00, Czersk 0.00, Częstocice 2.05, Gosławice 2.10, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 3.15, Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla [illegible] 2.82, [illegible] 0.00, Polska Nafta 0.00, Cegielski 0.58, Lilpop 0.69, Modrzejów 4.10—[illegible], [illegible] 0.00, Norblin 0.75, Orthwein 0.00, Parowozy 0.35, Pocisk 1.35, [illegible] 0.—, Starachowice 2.00, Zawiercie 21.50, [illegible] 00.00, [illegible] 11.90, Borkowski 1.02, Jabłkowscy 0.00, Haberbusch 4.75, [illegible] 0.—, Spirytus 2.80, Nobel 0.00, Pocisk 0.—, [illegible], Zieleniewski 9.75, Tkanina [illegible], [illegible] 1.65, [illegible], [illegible] 0.00, [illegible].

Listy Ziemskie 4½ proc. 21.00, Listy Miejskie 5 proc. 16.50, Listy miejskie 4½ proc. 13.50.

Kwiat pomarańczowy.

Komedja w 3 aktach Andrzeja Birabeau i Jerzego Dolleya.

Wystawiona w dniu 14.XII. b. r. w tut. miejskim teatrze komedja Andrzeja Birabeau i Jerzego Dolleya p. t. „Kwiat pomarańczowy" — to jedna z licznych ostatnich komedji francuskich o bardzo mało nie mówiącej treści.

Akcja rozgrywa się w Paryżu i osnuta jest na różnych nieporozumieniach i komplikacjach życia małżeńskiego i rodzinnego.

Młody inżynier Rajmond ze Hochet żeni się bez wiedzy i despotycznego ojca, prokuratora Rzeczypospolitej francuskiej z wdową Magdaleną, córką nieokreślonego Birbow. Sześć miesięcy żyją szczęśliwie — mają obchodzić rocznicę ślubu — w tem przyjeżdżają do Paryża rodzice — matka, kochająca nad życie jedynaka, wzajemnie zniewolona w małżeństwo syna — i despotyczny ojciec, prokurator, przed którym drży cała rodzina. Kilka dni w domu młodego le Hochet's panuje niewyraźna sytuacja — pani domu musi odgrywać rolę stroniczki, musi nocować nawet w hotelu i być narażoną na różne nieprzyjemności. Stary Hochet chce syna ożenić z mularką Irena, rozgrywa się szereg scen komplikujących sytuację, która wreszcie się wyjaśnia i stary dumny le Hochet aprobuje skojarzone już dawno małżeństwo.

Artyści poprawnie wywiązali się ze swych ról — na uznanie zasługuje gra p. p. Dąbrowskiego i Wzorczykowskiego w rolach ojców, w roli Hochet wyróżniła się jak zawsze p. Milerowa a p. Borkowska wywoływała salwy śmiechu publiczności jako murzynka Taiti.

Z życia nauczycieli szkół średnich.

W niedzielę dn. 7 b. m. odbyło się w gmachu gimnazjum państwowego męskiego posiedzenie Zarządu okręgu białostockiego T-wa nauczycieli szkół średnich i wyższych.

Na posiedzenie stawili się miejscowi członkowie zarządu w liczbie siedmiu oraz członkowie z Grodna, Suwałk i Wołkowyska.

Dokonano podziału pracy w zarządzie: obowiązki zastępcy przewodniczącego pełnić będzie Ks. K. Grunwald z Suwałk, sekretarza — p. K. Kosiński i skarbnika — p. Z. Krasowski — z Białegostoku.

Do wydziału Zarządu prócz przewodniczącego (p. W. Kołendo) lub jego zastępcy i sekretarza powołano p. J. Kuczkowskiego.

Z szeregu spraw rozpatrzonych przez Zarząd, zwracają uwagę:

a) Sprawa jawności ocen pracy na [illegible] Dowiedzieć się wszystkie organizacje nauczycielskie na całym obszarze Rzeczypospolitej, jednakowoż dotychczas bezskutecznie. Uchwalono zwrócić się do Zarządu Głównego T. N. S. W., by poczynił wszelkie wysiłki aby w rozpatrywanej obecnie przez Sejm przemałyce nauczycielskiej był zamieszczony odnośny artykuł.

b) Sprawa mundurków szkolnych.

Wielu jest zwolenników ujednostajnienia ubioru uczniowskiego, czy to przez wprowadzenie mundurków szkolnych, czy też tylko jednakowego nakrycia głowy. Ministerstwo W. R. i O. P. nie zdecydowało się dotychczas na ujednostajnienie ubioru, a tylko wprowadziło w gimnazjach państwowych jednakowe czapki, t. zw. „rondelki".

Po przedyskutowaniu tej sprawy Zarząd uznał za potrzebne ujednostajnienie ubioru uczniowskiego, co do kroju oraz okrycia głowy; pod uwagę musi być wzięty moment estetyczny, i ekonomiczny. Ubranie ma być ładne, praktyczne i niedrogie.

W sprawie regulaminu dla wychowawców postanowiono porozumieć się z Kołem T-wa na terenie okręgu Białostockiego oraz omówić ją na najbliższym zjeździe delegatów.

Uchwalono zorganizować w Grodnie cykl odczytów z zakresu metodyki nauczania. Jednocześnie postanowiono poprzeć inicjatywę Koła grodzieńskiego w urządzaniu odczytów popularnych.

Sprawę kursów płatnych dla nauczycieli, którzy chcą zakończyć swoje wykształcenie, przedyskutuje i powezmie ostateczne uchwały przyszły zjazd delegatów.

Poruszono cały szereg spraw bieżących, żywo obchodzących nauczycielstwo.

W końcu uchwalono, prócz zjazdu delegatów Kół, zwoływać od czasu do czasu zjazdy nauczycieli — specjalistów, [illegible] matematyków, przyrodników i t. p. Opracowanie dokładnego planu Zjazdu specjalistów i wyznaczenie terminu polecono wydziałowi zarządu okręgowego.

„TEODORA"

KRONIKA.

Nabożeństwo żałobne. W dniu dzisiejszym w miejscowym kościele parafjalnym o godz. 10-ej rano odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ś. p. Gabrjela Narutowicza.

Nowy nacz. Starosta. Po opracowaniu z komisją sejmikową i wydziałem powiatowym podziału na rok 1925, starosta nasz p. Tadeusz Gedtryć wyjeżdża w dniu 18 b. m. na 2 tygodniowy urlop wypoczynkowy z którego w roku 1924 wcale jeszcze nie korzystał.

W czasie nieobecności p. Gedtrycia zastępować go będzie zastępca starosty p. Kazimierz Tchórzewski.

Gdzie jest miejscowy oddział T-wa Krajoznawczego? Przed [illegible] lata powstał w Białymstoku oddział Polskiego T-wa Krajoznawczego. W pierwszych tygodniach swego istnienia, oddział wykazał znaczną ruchliwość, lecz bardzo szybko zapadł w bierność i mimo kilkakrotnych zawiadomień w prasie, dotychczas nie obudził się. Prezes oddziału — p. wizytator Br. Woyde — i wiceprezes — p. dyr. T. Turkowski — wyjechali z Białegostoku, pozostali jednak członkowie Zarządu winni zebrać się i przywrócić do życia tak pożyteczną placówkę.

Na ekranie.

Kino „Modern" w dniach najbliższych wydawcia najwspanialsze, o nieznanej dotychczas dynamice i bajkowym przepychu wystawy olbrzymie, włoskiej wytwórni „Ambrosio" arcydzieło filmowe w 2 seriach, 10 aktach „TEODORA", realizacja genialnego reżysera A. Rudolfi. W roli Teodory wystąpi znakomita Rita Jolivet, która stworzyła wspaniałą niezapomnianą kreację wielkiej kurtyzany. Obraz ten, oprócz bogatej i emocjonalnej treści, odznacza się świetną grą artystów, bogactwem wnętrz, doskonałą reżyserią, która umie zręcznie operować olbrzymiemi masami, i niewidzianą dotąd czystością zdjęć. Wszystko to wynosi „Teodorę" na szczyt wielkich filmowych. „Teodora" przeszła cały świat, mamy więc nadzieję, że i miasteczkowie nie odmówią jej należnego uznania.

„TEODORA"

NAJTAŃSZE
1000 PAR OBUWIA
4 pary tylko za 10 franków złot.
Z powodu zmian kilku fabryk w mieście, dysponujących się w najnowszych pasażach, a wszędzie wielką ilość obuwia pozbyć na rzecz produkcji.
Wysyłam zatem każdemu, kto i zapas chcący, 2 pary trzewików męskich, 2 pary trzewików damskich za zaliczeniem, z silnej [illegible] podeszwa, najnowszego fasonu, czarną lub brązową jakiej gatunkowej. Wielkość według numeru.
Wszystko 4 pary [illegible] tylko za 10 franków złot. wysyła za zaliczką
A. GLASER EKSPORT OBUWIA
Czeski Cieszyn № 33
P. S. Bez ryzyka gdyż towar nie odpowiadający wymienia się natychmiast lub na żądanie zwraca się pieniądze

Prof. Jan KOROBKOW
(PIANISTA)
udziela lekcji gry fortepianowej, (niższy, średni i wyższy kurs) akompanjament studjowanie partji operowych (akompanjator klasy śpiewu prof. Justinianiego i prof. Sobolewskiej).
Adres: ul. Sienkiewicza 34 m. 8 od g. 4—6 p.p. 77

ATRETYZM, SZORBATYZM, NEURALGJĘ usuwa [illegible] maść w tubach metalowych pod nazwą **„MEDOLAMENT"**
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 125

Polska Drukarnia w Białymstoku Sp. Akc.
ul. Warszawska Nr. 61, tel. 273.
Wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.
PRZY DRUKARNI
INTROLIGATORNIA i FABRYKA KAJETÓW
CENY UMIARKOWANE
Zamówienia przyjmują się od godz. 8 rano do 6 wiecz. w drukarni, jak również mogą być dawane przedstawicielowi naszemu po za drukarnią.
WYKONANIE ROBÓT AKURATNE.

Reklama jest dźwignią przemysłu.

FABRYKA MECHANICZNA
Wiktora Winawera
WARSZAWA,
Leszno Nr. 104, telefon Nr. 150-28
istnieje od roku 1858.
SPECJALNOŚĆ:
Kasy ogniotrwałe pancerne
Skarbce (Safes)
Szafy żelazne bankowe, depozytowe
Kufry żelazne
Kasetki

NAUKA w KOMPLETACH
dla dzieci ze sfer inteligentnych
ul. Waszyngtona Nr 7 m. 2

Komisarz Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku

niniejszem ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1924 r., o g. 10-ej rano przy ul. Kolejowej № 4—6, odbędzie się

LICYTACJA

ruchomości Bracci Malinsk i Lederman, zajętych na podstawie art. 51 § 3 p. 1 Ust. Sejm. z dn. 19 maja 1920 r. (Dz. Ust. № 44), sprzedawane będą następujące przedmioty: szermaszyna firmy „Rychard Pole" oszacowana na sumę 553 zł. 90 gr.

Powyższe przedmioty oglądać można na miejscu pół godziny przed licytacją.

Białystok, dn. 13 grudnia 1924 r.

Komisarz Powiatowej Kasy Chorych:
Dr. Szaykowski. 191

INFORMATOR
SKŁAD BUTER
F. JANKIELEWICZ
Sienkiewicza № 16
Wielki wybór — fokl, lwy, małpy, kety, karabiny i inne.

Popierajcie L. O. P. P.

Ogłoszenia drobne.

Do majątku Białostoczek potrzebny ekonom kawaler, — adres ul. S-to Jańska 21, Wacław Malinowski w Białymstoku. 170

Zgubiono legitymację Żydowskiej Jatki wydaną przez Zarząd Kasy Chorych w Białymstoku. 197

Prenumerata miesięczna — Zł. 4.50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5.00 — zagraniczna — Zł. 8.00.
Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy — zamówienie zapłaty redakc. w tekście — Zł. 0.40 — zwyczajne — Zł. 0.16 — drobne za wyraz — Zł. 0.12. Ogłoszenia tekstowe i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych udziela się rabat 25 proc. inserjonom spółdzielnym i przedsiębiorcom pracy. Układ ogłoszeń dowolny.
Wydawca i redaktor T. Bogdanski — Polska Drukarnia w Białymstoku Sp. Akc. ul. Warszawska 61.